Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

...ena 50 gr.
Nakład: 119.587

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XVIII. Nr 202 (6077) KIELCE, PIĄTEK, 21 LIPCA 1967 R.

NAGRODY ministra kultury i sztuki za twórczość artystyczną w 1967 r.

Kazimiera Iłłakowiczówna — Henryk Korotyński — Kazimierz Wiśniewski

Tadeusz Fijewski — Janusz Przymanowski — Konrad Nałęcki — Andrzej Stopka

Stanisław Wohl — Czesław Rzepiński — Tadeusz Gronowski — Julian Kawalec

Jerzy Wójcik — J. Józef Szczepański — Stanisław Różewicz — Romuald Kropat

WARSZAWA (PAP). Komisja nagród ministra kultury i sztuki za twórczość artystyczną w roku 1967 w składzie: przewodniczący — minister kultury i sztuki Lucjan Motyka, członkowie — Edward Csato, Jarosław Iwaszkiewicz, Jan Zygmunt Jakubowski, Wincenty Krukso, Jerzy Kreczmar, Roman Jasiński, Juliusz Starzyński, Jerzy Putrament, Jan Rybkowski, Jan Alfred Szczepański, Zbigniew Turski, Czesław Wiślewski, Mieczysław Weiman, przyznała następujące nagrody:

NAGRODY I STOPNIA:

TADEUSZ FIJEWSKI — za całokształt pracy aktorskiej w teatrze i filmie.

TADEUSZ GRONOWSKI — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie grafiki.

KAZIMIERA IŁŁAKOWICZÓWNA — za twórczość poetycką, ze szczególnym uwzględnieniem tomu wierszy pt. „Szepterni".

JULIAN KAWALEC — za książki „Ziemi przyklasnął", „Tańczący jastrząb" i „Marsz weselny".

HENRYK KOROTYŃSKI — za wybitną działalność publicystyczną i dziennikarską.

CZESŁAW RZEPIŃSKI — za całokształt twórczości artystycznej w dziedzinie malarstwa.

ANDRZEJ STOPKA — za całokształt twórczości teatralnej i graficznej.

KAZIMIERZ WIŚKOMIRSKI — za całokształt pracy artystycznej w dziedzinie muzyki.

Zespołowa: STANISŁAW ROŻEWICZ (reżyser), JAN JÓZEF SZCZEPAŃSKI (scenarzysta), JERZY WÓJCIK (operator) — za film „Westerplatte".

Zespołowa: JANUSZ PRZYMANOWSKI (autor książki i współautor scenariusza), KONRAD NAŁĘCKI (reżyser filmu), STANISŁAW WOHL (współautor scenariusza), ROMUALD KROPAT (operator) — za film telewizyjny „Cztery pancerni i pies".

(Dokończenie na str. 2)

Wokół agresji USA w Wietnamie

◆ Wojna może trwać nawet 5 lat...
◆ Oświadczenie Biura Politycznego KPK

NOWY JORK — PARYŻ — MOSKWA (PAP). Wydarzenia na Bliskim Wschodzie i utrzymujące się w dalszym ciągu ogólne pogorszenie sytuacji międzynarodowej zmniejszyły znacznie zainteresowanie wojną wietnamską w USA i wśród obserwatorów w ONZ. Jednakże pogłębiający się, beznadziejny impas w jakim się ta wojna znalazła, zaczyna znowu wysuwać się na pierwsze miejsce w recepcji społecznej węzłowych problemów międzynarodowych. W ciągu ostatnich dni dwa nowe elementy w szczególnie wyraźny sposób wzmogły to zainteresowanie: skuteczne i powiązane się przypadki używania rakiet ziemia-ziemia przez wojska ludowe oraz konieczność wysłania do Wietnamu nowych tysięcy żołnierzy.

W kołach ONZ, uważa się, że Amerykanie uwikłali się w wojnę całkowicie nie do wygrania pod względem militarnym, która może trwać już nie rok czy dwa, ale nawet pięć lat. Podkreśla się, że wprowadzenie do walki ruchomych wyrzutni rakietowych ziemia-ziemia nie tylko oznacza, że wojska ludowe opanowały całkowicie obsługę i szybki transport tej skomplikowanej broni, lecz zapowiada również znaczny wzrost amerykańskich strat w ludziach i sprzęcie.

Wysyłka nowych kontyngentów do Wietnamu została zdecydowana przy użyciu tej samej metody psychologicznej jaką Johnson stosuje już od dwu lat: zapowiadano początkowo co najmniej 100 tys.

(Dokończenie na str. 2)

Na zdjęciu: obserwatorzy ONZ na zachodnim brzegu Kanału Sueskiego — w głębi widoczny most Ferdan. CAF — Unifax

Oświadczenie agencji TASS w związku z prowokacjami Izraela

IGRANIE Z OGNIEM

MOSKWA PAP. W związku z trwającymi prowokacyjnymi działaniami Izraela, wymierzonymi przeciwko ZRA, Jordanii, Syrii i innym państwom arabskim oraz brutalnym naruszaniem przez Izrael szeregu rezolucji Rady Bezpieczeństwa i nadzwyczajnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, agencja TASS opublikowała oświadczenie, w którym czytamy m. in.:

Koła rządzące Izraela, jak również koła w USA, Anglii, NRF i niektórych innych krajach zachodnich, które je popierają, ryzykownie igrają z ogniem, popełniają poważny błąd w ocenie zdecydowania państw arabskich i ich przyjaciół, jeżeli chodzi o obronę sprawy pokoju na Bliskim Wschodzie, biorą na siebie cały ciężar odpowiedzialności i kary za kontynuowanie polityki agresji i prowokacji wobec arabskich państw i narodów.

Przypominając poważne incydenty zbrojne w strefie Kanału Sueskiego, oświadczenie stwierdza, że „każde takie starcie, wywoływane niedopowiedzialnymi i brutalnymi działaniami izraelskich kół wojskowych, kryje w sobie niebezpieczeństwo wznowienia konfliktu wojennego na szeroką skalę, zagraża pokojowi na Bliskim Wschodzie i bezpieczeństwu międzynarodowemu".

Wszystkie działania Izraela na zagrabionych terytoriach arabskich świadczą, że Tel Awiw próbuje zatrzymać te ziemie w swoich rękach — głosi następnie oświadczenie TASS — tworzy się tam izraelską administrację okupacyjną, wprowadzają się drakońskie zarządzenia dla rdzennie arabskiej ludności. Stosując metody terroru wypędza się setki tysięcy Arabów z ich miejsc rodzinnych. Jaskrawym aktem lekceważenia prawa międzynarodowego jest powzięta przez parlament izraelski decyzja o faktycznej aneksji arabskiej części Jerozolimy.

O rzeczywistych planach imperialistów, których narzędziem stało się państwo Izrael, dobitnie świadczy również fakt, że na okupowanych terytoriach arabskich przygotowuje się grabież bogactw naturalnych. Rząd Izraela i prywatne towarzystwa izraelskie, blisko związane z międzynarodowymi monopolami, oznajmiły już o zamiarze rozpoczęcia eksploatacji złóż naftowych na Półwyspie Synajskim. W wyniku agresji Izraela, unieruchomiony został i nie funkcjonuje Kanał Sueski.

(Dokończenie na str. 2)

Zgromadzenie Ogólne NZ odracza debatę o 24 godz.

NOWY JORK PAP. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych postanowiło w czwartek po południu odroczyć swe obrady o dalsze 24 godziny, by umożliwić kontynuowanie konsultacji kuluarowych. Propozycję w tej sprawie zgłosił przedstawiciel Finlandii.

Agencja TASS donosi, że radziecki minister spraw zagranicznych, Gromyko, spotkał się w środę z szefem delegacji amerykańskiej, Goldbergiem.

Władysław Gomułka przyjął ambasadora SFRJ

20 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka przyjął ambasadora Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii w Polsce — Ljubo S. Babića.

W tym samym dniu Władysław Gomułka przyjął nowo mianowanego ambasadora PRL w Stanach Zjednoczonych — Jerzego Michałowskiego.

Deklaracja w sprawie przyszłości Cypru

RZYM (PAP.) Przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ U Thanta Osorio Tafall oświadczył na konferencji prasowej przed odlotem z Ankary, gdzie złożył wizytę informacyjną, że ONZ nie może przejąć inicjatywy w sprawie Cypru, może natomiast ułatwić kontakty pomiędzy zainteresowanymi stronami i dopomóc w usunięciu różnic pomiędzy nimi. Byłoby błędem mniemać — oświadczył Tafall — że rozwiązanie problemu cypryjskiego może być znalezione przez wywieranie presji. Powiedział on również, że siły ONZ nie powinny zostawać na wyspie w nieskończoność, i że pożądanym byłoby możliwie jak najwcześniej znaleźć rozwiązanie kwestii cypryjskiej, aby umożliwić wycofanie tych sił. Potwierdził on również, że rząd brytyjski zgodził się na każde rozwiązanie tego problemu zaakceptowane przez zainteresowane strony. Konferencja prasowa Tafalla zgromadziła po raz pierwszy od bardzo dawna dziennikarzy cypryjskich, greckich i tureckich, co należy uznać za pomyślny przejaw w problemie cypryjskim.

Walki w Nigerii

PARYŻ (PAP.) Po dziewięciu dniach walk oddziały Biafry odbiły miasto uniwersyteckie Nsukka — stwierdził w oświadczeniu radiowym szef Biafry, ppik Ojukwu. Stwierdził on, że wojska federalne, które okupowały miasto, zostały odrzucone na granicę południową.

Nsukka jest ośrodkiem administracyjnym prowincji północno-zachodniej Biafry. Leży 60 km na północ od Enugu. Ppik Ojukwu przyznał również, że toczą się walki w rejonie Ogoździ w północnej części Biafry. Stwierdził on jednak, że wojska federalne zajmują tylko samo miasto, podczas gdy reszta rejonu kontrolowana jest przez oddziały Biafry.

Zderzenia samolotów będą coraz częstsze

NOWY JORK (PAP.) Naoczni świadkowie katastrofy lotniczej w miejscowości Hendersonville w północnej Karolinie, w której zginęło 80 osób opowiadają, że zderzenie obu samolotów — odrzutowca i niewielkiego samolotu śmigłowego nastąpiło obu przednimi częściami samolotów („nos w nos" — jak to określił jeden z obserwatorów wypadku). Mniejszy samolot całkowicie roztrzaskany spadł na miejscu wypadku na tomiast odrzutowiec „Boeing 727" przeleciał jeszcze mały odcinek i następnie eksplodował. Nikt się nie uratował z osób znajdujących się na pokładzie obu samolotów.

Agencja Reutera w związku z katastrofą w Hendersonville nawiązuje do artykułu jaki w przeddzień katastrofy ukazał się [illegible] artykułu ostrzega przed grożą coraz częstszych w USA zderzeń samolotów.

Pomnik Komarowa

W stepie orenburskim, na miejscu tragicznej katastrofy radzieckiego statku kosmicznego SOJUZ-1, w której zginął kosmonauta W. Komarow, wzniesiony został pomnik. Napis na pomniku głosi: „Tu 24 kwietnia 1967 roku zginął dwukrotny Bohater Związku Radzieckiego, lotnik kosmonauta W. M. Komarow" CAF — Interphoto

Prowokacje imperialistów amerykańskich w Korei

PHENIAN (PAP). — Prasa tutejsza informuje, że 16 bm. w godzinach od 6 do 19 w rejonie strefy demilitaryzowanej 170 żołnierzy amerykańskich uzbrojonych w ciężkie karabiny maszynowe i broń maszynową ostrzelało [illegible] zdecydowanej akcji samoobrony prowokacje te unieszkodliwiono.

Czynem witają Święto Odrodzenia

Imponujące przedstawia się czyn produkcyjny dla uczczenia Święta Odrodzenia o czym świadczą meldunki napływające ze wszystkich stron Kieleczczyzny.

Ogólna wartość zobowiązań podjętych przez załogi Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych wynosi przeszło 3,5 mln złotych. Przykładem cennych zobowiązań może być inicjatywa załogi kamieniołomu w Busku, która dla zapewnienia niezbędnej ilości materiałów drogowych postanowiła wydobyć ponad plan 3 tys. ton kamienia.

Załogi Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych podjęły zobowiązania wartości przeszło 500 tys. złotych, przy czym na szczególne podkreślenie zasługuje skrócenia budowy dwóch mostów o dwa i pół miesiąca w stosunku do pierwotnie przyjętego terminu.

Oprócz zobowiązań o charakterze produkcyjnym zadeklarowano wiele czynów społecznych przy przygrodowaniu miast, osiedli oraz własnych hal i obiektów przemysłowych. Na przykład załoga Oświadczenie agencji TASS w związku z prowokacjami Izraela

(Dokończenie na str. 2)

Czy Czombe zostanie wydany władzom kongijskim?

ALGIER PAP. Po pierwszym przysłuchaniu byłego premiera Konga przez Sąd Najwyższy Algierii, wśród obserwatorów politycznych w Algierze panuje przekonanie, że były kacyk Katangi wydany zostanie władzom kongijskim.

Zapytany, czy „optymistycznie" zapatruje się na wynik sprawy obrońca Czombego, Abdallah uśmiechnął się i powiedział: Oczekuję z ufnością decyzji sądu. Ale wydaje się prawie pewne — komentuje tę wypowiedź korespondent AP — że sąd zadecyduje, że przestępstwa Czombego miały charakter nie tyle polityczny i w ten sposób zgodzi się na jego ekstradycję. Algierska agencja prasowa podkreśliła, że brak układu o ekstradycji pomiędzy Algierią a Kongiem nie jest przeszkodą na drodze do wydania Czombego władzom Kinszasy. Źródła poinformowane głoszą, że rząd algierski nie jest zadowolony z całej afery. Nawiązując do oświadczenia rządu kongijskiego, że porwanie Czombego było „podarunkiem z nieba" jeden z algierskich prawników oświadczył w kuluarach sądowych: „Nie sądzę, że był to przyjemny prezent".

Przesłuchanie Czombego trwało 3 godziny. W zeznaniu swoim Czombe wyjaśnił swoją rolę jaką odegrał w wydarzeniach po ogłoszeniu niepodległości Konga. Przesłuchanie odbyło się przy drzwiach zamkniętych.

Śmierć w Tatrach

Podczas wspinaczki na „Zabimi Mnichu" zabiła się 25-letnia warszawianka Hanna Kostecka. Wspinając się po trudnej i eksponowanej ścianie Kostecka odpadła od niej, lecz nie to było bezpośrednią przyczyną tragedii. Alpinistka była się przywiązana do liny asekurującej i gdy przy spadaniu nastąpiło szarpnięcie, lina się rozpuściła, a Kostecka spadła z wysokości 20 m na półkę skalną, gdzie poniosła śmierć na miejscu.

Dzik-olbrzym

Robotnicy zatrudnieni przy żywicowaniu drzew w lasach koło Chęcin wypłoszyli z zagajnika dużego dzika. Oceniając „na oko" dzik ważył ok. 200 kg.

Dziki - olbrzymy spotkać można w naszych lasach bardzo rzadko. Największy odyniec, który został zastrzelony na kilkanaście lat temu, ważył ponad 200 kg.

Z obserwacji leśników wynika, że stan ilościowy dzików jest na Kielecczyźnie obecnie większy, niż był dawniej. Zwierzęta te spotkać można nawet w tych kompleksach leśnych, w których dawniej nie przebywały. Watahy dzików urządzają częste wyprawy na pola uprawne i niszczą zasiewy. Ulubionym przysmakiem dzików jest kukurydza. (kka)

JUTRO 10 STRON

W sobotę, 22 lipca, z dat. 23 i 23, a więc na dwa dni ukaże się nasz specjalny świąteczny „Magazyn" w cenie 1 zł.

Znajdziecie w nim oprócz okolicznościowych artykułów:

◆ JACY JESTEŚMY? — artykuł Stefana Bratkowskiego o cnotach i przywarach Polaków.

◆ BIEG PO DOKTORATY — materiał w którym Teresa Łęcka opowiada kim są, nad czym i w jakich warunkach pracują ludzie ubiegający się o naukowe tytuły.

◆ TAJEMNICE STĘPNIA — rzecz Władysława Krzyżanowskiego, który... Sami zobaczycie.

◆ POMYŁKA REPORTERÓW — reportaż Jerzego Ciechowskiego z miasta wielkiej budowy.

◆ BYŁO ICH TYLKO SZEŚCIU — interesujący artykuł z cyklu poświęconego kulisom II wojny.

◆ BRAMKA SAMOBÓJCZA — felieton Ryszarda Smolewskiego, tym razem o zdrowiu.

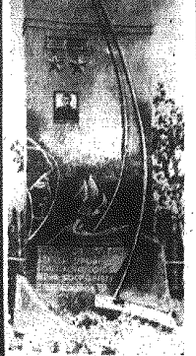

Żwózka zbóż

P[illegible] sposób sprzyja żniwiarzom. Ci, co wcześniej [illegible] do stodół.

Na zdjęciu: W. Lasota ze Starachowic (pow. kielecki) zwozi już wczoraj wyschnięte „na piepra" żyto do stodoły. Z. Jonka

ŚWIATA

● WASZYNGTON. Prezydent Johnson mianował nowego ambasadora USA w Rangonie. Jest nim Leonard Unger, pełniący dotąd obowiązki zastępcy podsekretarza stanu ds Azji wschodniej i strefy Pacyfiku.

● TOKIO. W dniu wczorajszym odleciał z Tokio do Moskwy minister spraw zagranicznych Japonii, Takeo Miki

● DELHI. Rząd Indii postanowił wydalić pracownika Wysokiego Komisariatu Pakistanu w Delhi Sabira Ali Shaha „wmieszanego w aferę szpiegowską".

● KAIR. W cywartek na lotnisku w Damaszku wylądowały samoloty ze delegacji Radzieckiego, Czechosłowacji i Bułgarii przywożące lekarstwa, żywność i odzież. Są to dary od organizacji Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca z tych krajów dla społeczeństwa syryjskiego.

● PARYŻ. W Iranie odkryto bogate złoża ropy naftowej w południowo - zachodniej części kraju, w pobliżu granicy z Irakiem.

● KOPENHAGA. Ostatnio w duńskim mieście Mariho odbyły się uroczystości 40-lecia powstania Związku Polaków.

Uroczysta promocja w Wojskowej Akademii Technicznej

19 bm. w Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego odbyła się uroczysta promocja absolwentów. Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, marszałek Polski Marian Spychalski, wiceminister obrony narodowej, szef sztabu generalnego WP gen. dyw. Wojciech Jaruzelski, wiceminister oświaty i szkolnictwa wyższego Roman Mistewicz, zastępca sekretarza naukowego PAN prof. dr inż. Franciszek Misztal, rektor Politechniki Warszawskiej prof. dr inż. Dionizy Smoleński, przedstawiciele władz partyjnych i miejskich stolicy, generalicja i wyżsi oficerowie WP.

Tegoroczna uroczystość promocyjna jest piętnastą z kolei w historii uczelni. W okresie tym WAT zasiliła kadrę naszej armii kilkoma tysiącami absolwentów — wojskowych inżynierów, specjalistów od zagadnień najnowszej techniki wojskowej. Opuszczający obecnie mury uczelni absolwenci — to specjaliści z kilkudziesięciu dziedzin wiedzy — elektroniki, mechaniki, maszyn matematycznych, techniki lotniczej, pancernej, inżynieryjnej. Po raz pierwszy w tym roku ukończyli WAT specjaliści z dziedziny cybernetyki technicznej i fizyki technicznej. Ta ostatnia dziedzina stanowi jedyny tego typu kierunek studiów w Polsce.

Po odczytaniu rozkazów promocyjnych i awansowych, następuje uroczysty moment wręczania absolwentom dyplomów. Jako pierwsi otrzymali je z rąk marszałka Polski Mariana Spychalskiego prymusi uczelni: ppłk mgr inż. Kazimierz Łęcki, kpt. mgr inż. Władysław Boratyn kpt. mgr inż. Bogdan Węcki, por. mgr inż. Marian Korzeniewicz, ppor. mgr inż. Adam Krzyżanowski, ppor. mgr inż. Jacek Sobczak.

Następnie zabrał głos komendant WAT, gen. bryg. prof. dr inż. Sylwester Kaliski. Podkreślił on, że w przyszłej pracy wojskowych inżynierów decydować będzie nie tylko ich wiedza fachowa, ale także zaangażowanie, postawa obywatelska i partyjna. Komendant WAT życzył absolwentom jak najwięcej osiągnięć w pracy i powodzenia w życiu osobistym.

W imieniu nowo promowanych absolwentów przemawiał mjr Filipowicz, który złożył podziękowanie dowództwu i kadrze uczelni za trud w pracy dydaktycznej i wychowawczej oraz zapewnił, że ich wychowankowie — młodzi inżynierowie wojskowi nie będą szczędzić wysiłku, aby jak najlepiej wykonać postawione zadania.

Zapowiedź przemówienia Nasera

KAIR PAP. W Kairze zapowiedziano, że w najbliższą niedzielę prezydent Naser wygłosi ważne przemówienie polityczne z okazji 15 rocznicy rewolucji egipskiej. Będzie to pierwsze przemówienie Nasera od czasu orędzia do narodu z 9 czerwca, kiedy mówił o podaniu się do dymisji.

Obserwatorzy przypuszczają, że prezydent Naser sprecyzuje, jakie kroki należy podjąć w obliczu stałego zagrożenia ze strony Izraela i presji imperializmu.

Wietnam

(Dokończenie ze str. 1)

żołnierzy, kiedy zaś potem McNamara zarekomendował tylko 30 tys. towarzyszyło tej decyzji wesołkowate uigl. Niemniej faktem jest — i administracja tego zupełnie już nie ukrywa — że walki w Wietnamie będą z każdym miesiącem kosztowniejsze i jeszcze przed końcem br. niebędne będzie wysłanie następnych 30 do 40 tys. żołnierzy.

* * *

Biuro Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że przedłużająca się zbrodnicza agresja USA w Wietnamie wywołuje coraz większe oburzenie opinii publicznej. Oświadczenie ogłoszono w związku z trzynastą rocznicą podpisania Układów Genewskich w sprawie Wietnamu.

Imperializm amerykański prowadzi wojnę stosując najbardziej barbarzyńskie metody: napalm, fosfor, chemiczne substancje trujące, bomby kulkowe itd. systematycznie bombardowane są szpitale, szkoły, kościoły i urządzenia nawadniające. Oświadczenie podkreśla następnie, że naród wietnamski, któremu udzielają pomocy Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne, zadaje agresorowi ciężkie ciosy.

Francuska Partia Komunistyczna — głosi oświadczenie — popiera propozycje DRW i Narodowego Frontu Wyzwolenia w sprawie uregulowania problemu wietnamskiego. Biuro Polityczne FPK zapewniało o społeczeństwa o spotęgowanie akcji wyrażania postępu protestu do ambasady USA we Francji i o organizowanie w kraju nowych komitetów walki na rzecz pokoju w Wietnamie.

* * *

Agresja powietrzna przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu nie ustaje. Amerykańscy piraci powietrzni dokonali ostatnio wielu terrorystycznych nalotów bombardując m. in. zbiorniki z paliwem, dworce i stacje kolejowe. Agencja Associated Press donosi, że w środę nad DRW doszło do walki powietrznej między północnowietnamskimi „Migami-17" i amerykańskimi myśliwcami bombardującymi typu „Phantom". Żadna ze stron nie poniosła strat. Ostatnie starcie powietrzne między samolotami DRW i USA miało miejsce przed 9 tygodniami.

W nocy z środy na czwartek amerykańskie superfortece powietrzne „B-52" dwukrotnie obrzucały bombami w Wietnamie południowym domniemane pozycje partyzantów.

Ostrzeżenie chińskie

PEKIN PAP. Agencja Nowych Chin podała, że 19 lipca br. amerykański samolot wojskowy wtargnął do obszaru powietrznego ChRL nad wyspą Junsindao, w pobliżu archipelagu Siazatsundao.

Tego samego dnia jeden z amerykańskich okrętów wojennych pogwałcił chińskie wody terytorialne na południowy wschód od Pinghai (prowincja Kuangtung), a drugi w rejonie na wschód od ujścia rzeki Min-ciang (prowincja Fukien). W związku z tym, rzecznik chińskiego MSZ złożył pod adresem rządu USA kolejne poważne ostrzeżenie.

Przed konferencją ministrów spraw zagranicznych w Chartumie

KAIR (PAP). Czwartkowa prasa kairska poświęca wiele miejsca zapowiedzianej konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. Dzienniki, powołując się na dobrze poinformowane źródła sudańskie, piszą, że konferencja odbędzie się w Chartumie prawdopodobnie po 7 sierpnia.

Tygodnik egipski „Al Musawwar" podkreśla, że pięciu szefów państw, którzy obradowali ostatnio w stolicy ZRA, było zgodnych co do tego, że państwa arabskie, by uczestniczyć w ewentualnej konferencji na szczycie, muszą dowieść wierności dla sprawy arabskiej. Powinny więc one zająć jasne stanowisko wobec państw biorących udział w agresji. Dlatego też powinny co najmniej zerwać stosunki dyplomatyczne ze Stanami Zjednoczonymi i W. Brytanią. Kraje te powinny ponadto zająć jasne stanowisko wobec sprzymierzeńców i przyjaciół państw arabskich, biorąc pod uwagę ich postawę w czasie kryzysu. Kraje te powinny wreszcie wykorzystywać wszelkie dostępne im metody wobec państw udzielających poparcia agresorowi, a więc wycofać wszystkie wkłady arabskie z banków angielskich i amerykańskich, zlikwidować bazy amerykańskie i angielskie na swym terytorium, wstrzymać wysyłkę ropy do USA i W. Brytanii.

Rozmowy radziecko-irańskie

W czwartek na Kremlu toczyły się rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR Aleksiejem Kosyginem oraz premierem Iranu Amirem Abbasem Howejdą.

Premier Howejda przybył do Moskwy w środę z oficjalną wizytą na zaproszenie rządu radzieckiego.

Dobre wyniki kontraktacji zbóż

W ostatnim miesiącu nastąpiła wyraźna poprawa w zawieraniu umów z rolnikami na kontraktację zbóż ze zbiorów roku 1968. Umowy te, zawierane są na podstawie nowych, bardzo dla rolników korzystnych warunkach. Województwo nasze otrzymało centralny plan nakazujący objęcie kontraktacją 41.300 ha zbóż. Do połowy lipca br. umowy podpisano na obszar 26.560 ha co stanowi ponad 64 proc. planu. W rozbiciu na poszczególne rodzaje zbóż, to najwięcej, bo 75 proc. zakontraktowano żyta, 53 proc. pszenicy i 70 proc. jęczmienia.

O zakończeniu podpisywania umów i zakończeniu kontraktacji żyta, zameldowały już powiaty: Radom, Starachowice, Lipsko i Opatów. Pszenicy najwięcej zakontraktowano w powiatach opatowskim i sandomierskim.

Najgorsze wyniki w kontraktacji żyta mają powiaty: Kazimierza Wielka (32 proc.) i Włoszczowa (43 proc.) oraz Pińczów. Jeśli chodzi o pszenicę — to niezadowalająco przebiega jej kontraktacja w północnych powiatach Kieleczyzny,

(WK)

68 rocznica urodzin Czesława Wycecha

W dniu 20 lipca br., z okazji 68 rocznicy urodzin i 50-lecia działalności politycznej prezesa NK ZSL Czesława Wycecha, członkowie prezydium i sekretariatu oraz kierownicy wydziałów NK i przedstawiciele centralnego aktywu stronnictwa złożyli jubilatowi najlepsze życzenia długich lat zdrowia oraz pracy dla dobra Polski Ludowej, wsi i stronnictwa.

Czynem witają Święto Odrodzenia

(Dokończenie ze str. 1)

posnowiła poza planem prze budowę rynek w Paconowie, co przedstawia wartość 240 tys. złotych, zaś pracownicy Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Busku — odnowić i utrwalić zaflalem 100 metrowy odcinek ulicy prowadzącej do remizy strażackiej.

Oświadczenie agencji TASS

(Dokończenie ze str. 1)

W ten sposób rząd państwa, które jeszcze niedawno nie miało nic przeciw temu, by występować w roli potępiającego hitlerowskie zbrodnie, teraz ujawnił całemu światu, że zapotrzeba od niemiecko-faszystowskich zaborców nieludzką praktykę stosowaną na terytoriach krajów, które padły ofiarą agresji w latach drugiej wojny światowej.

Zobowiązania zaległ TOS w Kielcach przewidujące w czynach społecznych dokonanie generalnych porządków na terenie stacji obsługi przed stawiają wartość 883 tys. złotych.

Z otrzymanych meldunków wynika, że załogi przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego do końca pierwszego półrocza br. wykonały już czyny prze dukcyjne o łącznej wartości 10,7 mln złotych oraz przepracowały na rzecz swojego miasta i zakładu pracy 87 tys. roboczogodzin. Warto tu wymienić zobowiązania ZPT w Starachowicach, gdzie dano dodatkową produkcję wartości prawie 600 tys. złotych, MPRB w Ostrowcu, gdzie skróceniu cyklu remontu budynków pozwoliło zaoszczędzić 660 tys. złotych.

MPRB w Kielcach zameldowało o wykonaniu zobowiązań na sumę 437 tys. złotych.

AM

W 13 rocznicę Układów Genewskich

Prezydent Ho Chi Minh mówił wtedy w orędziu do narodu i armii: „Odnieśliśmy wielkie zwycięstwo na arenie dyplomatycznej". Stało się tak dzięki temu, że „w imię pokoju i jedności, niezawisłości i demokracji naszej ojczyzny naród nasz, armia, rząd i kadry kierownicze zwarły swe szeregi, mocując cierpienia, pokonując wszystkie trudności, wytrwale walczyły w ciągu minionych 8-9 lat i odniosły wspaniałe zwycięstwo". Prezydent DRW dodał: „W przyszłości musimy nie szczędzić wysiłków w walce o utrwalenie pokoju, o urzeczywistnienie jedności, osiągnięcie niezawisłości i demokracji w całym kraju".

Było to 22 lipca 1954 roku, nazajutrz po podpisaniu Układów Genewskich, które położyły kres wojnie wietnamsko-francuskiej i które miały na stałe przywrócić pokój w Indochinach.

Tego samego dnia ówczesny premier Francji, Pierre Mendès France, mówił na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego:

„Zawarłem... układy, kładące kres działaniom wojennym w Indochinach. Za kilka dni — a na odcinkach najważniejszych jeszcze wcześniej — krew przestanie płynąć i zniknie to bolesne uczucie, że młodzież naszą jest tam dziesiątkowana. Jest to koniec koszmaru..."

I tak oto 13 lat temu indochiński konflikt między Francją a Wietnamem został zakończony. Ale koszmar indochiński by najmniej nie minął — wznowiło go po niewielu latach Ameryka.

Mendès France w cytowanym przemówieniu m. in. stwierdził: „Rząd francuski powitał z zadowoleniem oświadczenie gen. Bedell Smitha (przedstawiciela USA na konferencji genewskiej — red.), zapewniające, że rząd amerykański nie przeciwstawi się wcieleniu w życie Układów Genewskich". Jakże jednak przedwczesne było zadowolenie francuskiego premiera!

Układy przewidywały zakaz sprowadzania do Wietnamu jakichkolwiek posiłków wojskowych i dodatkowego personelu wojskowego", a Amerykanie sprowadzili już do Wietnamu południowego około pół miliona wojsk, obecnie zaś szykuje się wysyłkę nowych kontyngentów: 50, 100 czy 200 tysięcy — to jeszcze nie zostało rozstrzygnięte. Układy mówiły, że z chwilą ich wejścia w życie „na całym terytorium Wietnamu zakazane jest tworzenie nowych baz wojskowych", o Wietnam południowy jest dziś po prostu naszpikowany amerykańskimi bazami.

„Aby sprawa przywrócenia pokoju mogła poczynić dostateczne postępy — stwierdzały dalej Układy Genewskie — oraz by mogły powstać warunki, niezbędne do nieskrępowanego wyrażenia woli narodu, wybory powszechne odbędą się w lipcu 1956 r. pod kontrolą komisji międzynarodowej". USA wkrótce zainstalowały w Wietnamie rząd Ngo Din Diema (którego zresztą pozbyły się, gdy okazał się niewygodny), by sabotować tę uchwałę.

Trzynasta rocznica Układów Genewskich naród wietnamski obchodzi w zaciętej, ofiarnej i bohaterskiej walce przeciwko ich gwałceniu, w walce o to, by sam, bez obcej interwencji, mógł decydować o swoim losie. A w dzień tej samej rocznicy, podobnie jak w inne dni, Amerykanie będą rzucać nadal bomby napalmowe na ludność Południa, bombardować nadal wsie i miasta, drogi i mosty, szkoły i szpitale Północy.

Kroje socjalistyczne 13 lat temu gorąco witały Układy Genewskie. Polska, jako członek Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru, brała aktywny udział w przestrzeganiu ich realizacji. Dziś, gdy Układy te są brutalnie i cynicznie łamane przez amerykański imperializm, kraje socjalistyczne są całym sercem po stronie walczącego Wietnamu, któremu udzielają, udzielają i będą nadal udzielać wszechstronnej pomocy. Wierzymy, że idea aktu sprzed 13 laty — by naród wietnamski był gospodarzem we własnym kraju — ostatecznie zatriumfuje.

(kz)

1000 km na Tysiąclecie

Takie hasło rzucili dwóch chłopców z Radomia, którzy postanowili poznać kraj pokonując na rowerach. Spotkałem ich na autostradzie wiodącej do Zakopanego. Bogusław Kowalik, i Zbigniew Płaza są uczniami starszych klas Technikum Skórzanego w Radomiu. Na początku planowali wyprawę grupową. Niestety, ich koledzy zwzygnowali i oni sami przystąpili do realizacji rzuconego przez siebie hasła „Tysiąc kilometrów na tysiąclecie". Z Radomia wyruszyli do Sandomierza, Rzeszowa, zwiedzili Bieszczady, cały ich podkarpacie, Beskidy, Ziemię Nowosądecką i dotarli przed kilka dni w Zakopanem. Nocowali przeważnie u gospodarzy prywatnie lub jak by to ciepło, pod swoim namiotem. Wyruszyli na podbój Polski 1 lipca. Dziennie przejeżdżają sto kilometrów.

(kz)

NAGRODY ministra kultury i sztuki

(Dokończenie ze str. 1)

NAGRODY II STOPNIA:

Zofia Butrymowicz — za twórczość artystyczną w dziedzinie tkaniny. Tadeusz Cyprian — za całokształt twórczości w dziedzinie fotografii artystycznej i jej popularyzację. Eugeniusz Geppert — za twórczość plastyczną ze szczególnym uwzględnieniem prac ostatniego dziesięciolecia. Jerzy Gert — za działalność dyrygencką i osiągnięcia artystyczne w dziedzinie popularyzowania w Polskim Radio polskiej muzyki poważnej i rozrywkowej. Stefan Grossman — za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie malarstwa w latach 1966—1967. Jerzy Jarzuszkiewicz — za osiągnięcia rzeźbiarskie w ostatnich pięciu latach oraz poszukiwanie nowych form rzeźby w metalu. Jerzy Kaliewicz — za osiągnięcia artystyczne w dziedzinie dyrygentury i propagandy polskiej twórczości operowej i baletowej. Władysław Kędra — za osiągnięcia plastyczne i pedagogiczne oraz upowszechnianie muzyki polskiej za granicą. Wojciech Kilar — za twórczość kompozytorską ostatnich lat ze szczególnym uwzględnieniem muzycznej ilustracji filmowej. Maria Kruszewska — za osiągnięcia w dziedzinie sztuki baletowej. Karol Marczak — za całokształt działalności na polu filmów biologicznych. Jan Bolesław Ożóg — za całokształt twórczości poetyckiej ze szczególnym uwzględnieniem tomiku poezji „Spoko". Zdzisław Skowroński — za twórczość dramaturgiczną, ze szczególnym uwzględnieniem sztuki telewizji. Konrad Srzednicki — za osiągnięcia w dziedzinie grafiki artystycznej oraz pracę pedagogiczną. Danuta Staffarska — za role teatralne i telewizyjne. Krystyna Szczepańska — za osiągnięcia w dziedzinie wokalistyki i estradorskiej oraz za propagandę polskiej muzyki za granicą. Stanisław Szymański — za osiągnięcia w dziedzinie sztuki baletowej. Jerzy Tchórzewski — za osiągnięcia malarskie ostatnich lat. Henryk Worreli — za film sprzedany do „Najtrudniejszy język świata". Zespołowa: Witold Korski, Józef Korski, Roman Szymborski — za projekt i realizację gmachu Teatru Wielkiego w Łodzi. Zespołowa: Lech Kadłubowski, Daniel Olędzki — za odtworzenie w nowej formie architektonicznej gmachu teatru w Gdańsku przy Targu Węglowym.

NAGRODY III STOPNIA:

Włodzimierz Biaszczyk — za upowszechnienie wiedzy o przeszłości regionu częstochowskiego oraz przyczynienie się do rozwoju muzeum w Częstochowie i za utworzenie przy nim archeologicznego w tymże mieście. Władysław Filipowiak — za upowszechnienie wiedzy o najdawniejszej przeszłości regionu częstochowskiego, zwłaszcza o jego związkach z kulturą polską. Wiesław Gołas — za role teatralne, filmowe i telewizyjne w ostatnim pięcioleciu. Jerzy Grotowski — za twórcze osiągnięcia w dziedzinie warsztatu aktorskiego. Leopold Grzyb — za całokształt działalności w dziedzinie upowszechniania kultury wśród młodzieży robotniczej w Krakowskim Domu Kultury i Wojewódzkim Domu Kultury. Jerzy Hoffman — za film telewizyjny „Ojciec". Zygmunt Hübner — za działalność kierowniczą i reżyserską w Teatrze Starym w Krakowie. Ryszard Kapuściński — za reportaże o krajach afrykańskich Adam Kopyciński — za osiągnięcia artystyczne w wystawianiu polskich dzieł operowych i baletowych. Alfons Kowalski — za utworzenie zespołu muzealnego łączącego w sobie ekspozycję prezentującą historię regionu międzyrzeckiego od czasów najdawniejszych po okres najnowszy. Jerzy Kurczewski — za osiągnięcia wysokiego poziomu artystycznego zorganizowanego i kierowanego przezeń chóru chłopięcego w Poznaniu. Jan Młodożeniec — za działalność twórczą w dziedzinie grafiki użytkowej i plakatu. Janusz Morgenstern — za realizację filmu „Jowita". Bronisław Pawlik — za role teatralne, filmowe i telewizyjne w ostatnim pięcioleciu. Witold Sralenek — za osiągnięcia kompozytorskie ostatnich lat. Andrzej Bwalbe — za całokształt pracy w upowszechnianiu muzyki na Pomorzu oraz za organizowanie festiwalu muzyki dawnej krajów Europy środkowej i wschodniej. Wanda Tatarkiewicz-Małkowska — za działalność artystyczną w dziedzinie reżyserii słuchowisk radiowych dla dzieci. Krzysztof Teodor Toeplitz — za twórczość w dziedzinie felietonów literackich w prasie, radiu i telewizji. Monika Warneńska — za reportaże z Wietnamu. Józef Wilkoń — za pracę artystyczną w dziedzinie ilustracji książek dla dzieci.

Konkurs „Przez Wieków Polski" zakończony

Na spotkaniu w WDK, zostały ogłoszone wyniki konkursu „Przez X wieków Polski". Zorganizowany on został z inicjatywy CRZZ, pod patronatem Ogólnopolskiego Komitetu FJN, przy pokaźnym wkładzie pracy organizacji młodzieżowych. Konkurs miał charakter współzawodnictwa w dziedzinie turystyczno - krajoznawczej. Najlepiej w naszym województwie wypadły: Skarżysko, Busko i Czarnolas. Dostały one z Centralnego Komitetu Organizacyjnego nagrody pieniężne. Przyznano także kilka indywidualnych nagród dla działaczy wyróżniających się w akcji konkursowej.

(ef)

Komunikat WKC

Wojewódzka Komisja Cen ustaliła nowe maksymalne ceny detaliczne, warzyw i owoców obowiązujące z dniem 21 lipca 1967 r. na terenie całego województwa kieleckiego w sieci handlu uspołecznionego i prywatnego, bez względu na formę handlu w następującej wysokości za 1 kg: ziemniaki jadalne kl. I — 1,80 zł, ziemniaki jadalne kl. II — 1,50 zł (cena obowiązująca dla obu klas), ziemniaki wczesne — 3 zł, kapusta 1,60 zł, pomidory krajowe — 20 zł, pomidory importowane — 25 zł (cena obowiązująca), ogórki krótkie 4,50 zł, cebula obierana 6,50 zł. Na artykuły nie objęte cennikiem należy urgodnić ceny między dostawcą a odbiorcą.

Nieustająca walka

Przed półfinałem Pucharu Europy w lekkiej atletyce męskiej

W czwartek rano wyjechała do Ostrawy reprezentacja polskich lekkoatletów. W najbliższą sobotę i niedzielę weźmie ona udział w półfinale Pucharu Europy. „Trudne zadanie czeka naszych lekkoatletów — powiedział w rozmowie z przedstawicielem PAP, trener drużyny reprezentacyjnej — Roman Korban. Do finału awansują tylko dwa zespoły, a kandydatów jest 3: Polska, Francja i Czechosłowacja. Zarówno Francuzi, jak i Czesi mają świetne zespoły w Pucharze Europy, gdzie wystawia się tylko po jednym zawodniku. Przed dwoma laty, podczas półfinału Pucharu Europy w Rzymie, reprezentanci CSRS uzyskali z nami wyrównany pojedynek. Tym razem na własnym terenie będą chcieli wykorzystać szanse.

Skarżysko gości piłkarzy i koszykarzy CSRS

Mieszkańcy Skarżyska będą mieli okazję oglądać dwie międzynarodowe imprezy sportowe. W sobotę 22 lipca na stadionie KKS „Ruch" przy ul. Konarskiego odbędzie spotkanie w koszykówce męskiej pomiędzy czechosłowackim zespołem Rudne Doli s Jesenika a miejscowymi Skórzanymi. Początek meczu o godz. 10. Tego samego dnia o godz. 17 tym razem piłkarze czechosłowaccy Rudne Doli spotkają się z Granatem.

Uwaga, autostopowicze

Imieniny na zamku

W sierpniu przyszłego roku, w pięknie odrestaurowanych murach zamku piekoszowskiego, niegdyś rezydencji biskupów krakowskich, dziś siedzibie ośrodka turystycznego, urządzone zostaną przez Urząd Konserwatora Wojewódzkiego lapidarium detali architektonicznych.

Zwyczaj zakładania lapidariów jest stary jak świat. Do najsławniejszych należy chyba Forum Romanum w Rzymie, gdzie mamy sposobność oglądać np. w zamku w Łańcucie czy w pałacu wilanowskim.

W lapidarium w Podzamczu Piekoszowskim będą gromadzone rzeźby z różnych obiektów zabytkowych poddawane renowacji. Po uzupełnieniu brakujących nosów, utraconych palców etc. rzeźby te wrócą na swe poprzednie miejsca.

Aby to „klinika zabytków spopularyzować i przyciągnąć do Podzamcza Piekoszowskiego tłumy zwiedzających, urządzone zostaną w najbliższych dniach wystawa malarstwa znanego plastyka młodego pokolenia Krzysztofa Jerzykowskiego z Kielc.

Na jej wernisaż 19 lipca zostali zaproszeni wszyscy autostopowicze, którzy skutkiem przejazdu przez chłopiejscowego w Poznaniu. Jan Młodożeniec ze działalność twórczą w dziedzinie grafiki użytkowej i plakatu. Janusz Morgenstern — za realizację filmu „Jowita". Bronisław Pawlik — za role teatralne, filmowe i telewizyjne w ostatnim pięcioleciu. Witold Szalonek — za osiągnięcia kompozytorskie ostatnich lat. Andrzej Bwalbe — za całokształt pracy w upowszechnianiu muzyki na Pomorzu oraz za organizowanie festiwalu muzyki dawnej krajów Europy środkowej i wschodniej. Wanda Tatarkiewicz-Małkowska — za działalność artystyczną w dziedzinie reżyserii słuchowisk radiowych dla dzieci. Krzysztof Teodor Toeplitz — za twórczość w dziedzinie felietonów literackich w prasie, radiu i telewizji. Monika Warneńska — za reportaże z Wietnamu. Józef Wilkoń — za pracę artystyczną w dziedzinie ilustracji książek dla dzieci.

Kioski „Ruchu" 21, 22 i 23 bm.

Jak informuje PUPiK „Ruch", kioski w dniu 21 bm. czynne będą jak w dni powszednie. Natomiast w dniach 22 i 23 lipca punkty sprzedaży „Ruchu" czynne będą jak w niedzielę. Wyjątek stanowić będą kioski położone w pobliżu miejsc, na których organizowane będą imprezy i zabawy.

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
TERESY DREJ
pracownicy baru „Turystycznego"
Matce, Synowi, Mężowi i Rodzinie
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa i załoga
Kieleckich Zakładów Gastronomicznych
5288-k

Ob. JANUSZOWI DREJOWI
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
ŻONY
oraz Matce Zmarłej
składają
Sierowscinka i koledzy Baru Mlecznego „Turystyczny"
8914-g w Kielcach

Mgr WŁADYSŁAWOWI PUPKO
wicedyrektorowi Izby Rzemieślniczej w Kielcach
wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
Zarządy i pracownicy 8916-g cechów kieleckich

Dnia 19 lipca 1967 r. zmarła w wieku lat 22
TERESA ROMANIEC-DREJ
pracownica Baru Mlecznego „Turystyczny" w KIELCACH
o czym zawiadamiają z żalem
8913-g współpracownice

Mgr WŁADYSŁAWOWI PUPKO
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci MATKI
składają
Zarząd i Dyrekcja Izby Rzemieślniczej w Kielcach oraz Rada Zakładowa
8911-g koleżanki i koledzy

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim tym, którzy wzięli udział w pogrzebie mojej
MATKI
REGINY KAMIŃSKIEJ
Dyrektorowi Szpitala w Morawicy dr Stanisławowi Noreckiemu, ordynatorowi oddziału dr Bogdanowi Dąbrowskiemu, wszystkim lekarzom oraz całemu personelowi szpitala — za okazaną troskę i opiekę w czasie ciężkiej, długiej choroby i za okazanie wiele serca w ciężkich dla mnie chwilach, serdeczne podziękowanie
składa
Halina Zajdowska

EFEKTY BEZ PROJEKTÓW...

Niedawno pisaliśmy o produkcji materiałów budowlanych w kółkach rolniczych. Potrzebne są one głównie dla własnych, kółkowych inwestycji, takich jak garaże i szopy na maszyny, punkty konserwacyjne, stacje paliw itp. Nie wiadomo dlaczego do niedawna pokutował pogląd, że tzw. zapiecze techniczne w kółkach jest sprawą drugorzędną. Dla drogich maszyn budowano byle jakie pomieszczenia, które z żartów chyba nazywano garażami. Przeciągano się w obniżce kosztów — bezrzetelnej i niepotrzebnej. **Skutek jest taki, że wiele „garaży" już teraz, po kilku latach eksploatacji, nie nadaje się do użytku, albo całe budynki diabli wzięli.**

Ograniczano skutecznie budownictwo systemem gospodarczym a podejmowane w powiatach inicjatywy o tworzeniu dokumentacji typowej (pińczowska i kazimierzowska) również okazały się nie za szczęśliwe. Wszystko to spowodowało duży nacisk członków kółek rolniczych na potrzebę budowy zaplecza technicznego dla maszyn. W rezultacie powstała taka sytuacja, że majątek społeczny wartości prawie 700 mln nie miał w wielu kółkach należytego zabezpieczenia. Zezwolono kółkom na kupno drogich maszyn, a stwarzano trudności w wybudowaniu na nie pomieszczeń.

Na szczęście od ubiegłego roku sytuacja zaczyna się zmieniać na lepsze. O ile na przestrzeni ostatnich pięciu lat (1960—1965) na zaplecze techniczne wydatkowano tylko 25 mln zł, to w bieżącej pięciolatce zamierza się na ten cel przeznaczyć prawie 260 mln zł. Powstanie za to: 3500 tzw. boksów w garażach i szopach na ciągniki i maszyny, 500 stacji paliw i 450 punktów konserwacyjnych. Ponadto, w 500 kółkach wybudowane mają być magazyny na nawozy. Dotyczy to wsi położonych z dala od magazynów geesowskich. **Zwyciężyła wreszcie koncepcja, że nie wszystkie obiekty mają być budowane według jednej dokumentacji.** Jednolity typ budownictwa nie zawsze bowiem odpowiada poszczególnym regionom województwa. Wyraźnie opowiadano się za potrzebą rozszerzania budownictwa systemem gospodarczym, z własnych materiałów. To łagodzi niedobór mocy przedsiębiorstw budowlanych, tj. spółdzielni usługowo - wytwórczych, jako że we wznoszeniu własnych obiektów kółka są samowystarczalne.

Po słusznym zrezygnowaniu z budownictwa obiektów typu „Betolit", w budownictwie prowadzonym przez kółka rolnicze stworzyła się jednak trochę dziwna sytuacja. Jeśli chodzi o wznoszenie obiektów z elementów prefabrykowanych, to w województwie naszym rozporządzamy tylko jednym typem dokumentacji „Budziwój". Robią je SUW-y, dysponujące odpowiednimi urządzeniami i wyszkoloną kadrą. Natomiast nie ma żadnej typowej dokumentacji na budynki wznoszone systemem gospodarczym z cegły i pustaków. Jak wobec tego się dzieje, że powstają obiekty budowlano tym systemem, Tylko dzięki inicjatywie, a nawet przebiegłości ludzi za to odpowiedzialnych. Przepisy powiadają, że według dokumentacji sporządzonej przez architektów powiatowych można wybudować tylko jeden obiekt. Powiedzieć go nie wolno. Wystarczy jednak do dokumentacji takiej wnieść najmniejszą poprawkę, np. zamiast jednego okna zrobić dwa, poszerzyć o kilkanaście centymetrów drzwi — a wtedy, zgodnie z przepisami, można budować następny budynek.

Powiatowi architekci z Opatowa, Sandomierza, Zwolenia, Radomia i innych, pod naciskiem kółek rolniczych, opracowali własne projekty garaży i szop dla maszyn i sprzętu. Niestety, żaden z tych projektów nie uzyskał akceptacji wojewódzkich władz architektonicznych. By najmniej nie z tego względu, że nie były dobre. Istnieją podobno jakieś względy formalne. Zlecono opracowanie typowej dokumentacji dla obiektów budowanych systemem gospodarczym, która będzie można wznieść w powiatach kieleckim i opatowskim, ale projekt ten „rodzi" się już drugi rok i końca jeszcze nie widać.

Oglądałem sporo obiektów budowanych właśnie systemem gospodarczym przez wiejskich rzemieślników. Należy wyrazić uznanie dla jakości roboty i wysokiej użyteczności tych szop i garaży. Również koszty metra kwadratowego są z zasady mniejsze aniżeli przy tego samego rodzaju budowlach typowych. W niektórych kółkach adaptuje się typowe projekty szop dziełczości zaopatrzenia i zbyt tu. Kółka, ich powiatowe związki, **dosłownie spod ziemi wyrzebują różne dokumentacje, uciekają się do różnego rodzaju sztuk, aby tylko budować.**

Powstała paradoksalna sytuacja. Architekci zamiast zapisywać kółka projektami różnych rozwiązań, (a mamy przecież wielu zdolnych architektów) — opędzają się jak mogą przed tym, co im kółka przynoszą. Architekci najlepiej chyba się znają na tych sprawach i trudno wymagać, aby kółka rolnicze musiały sobie jeszcze same robić dokumentację. Wystarczy, że wyprodukują materiały budowlane, wyszukają majstrów budowlanych i dopilnują roboty. Trzeba im pomóc.

Brak typowej dokumentacji to niestety nie jedyna trudność inwestycji w kółkach rolniczych. Do niedawna wyczyniano prawdziwe cuda, aby wszystkie wznoszone w tym roku obiekty miały nadzór budowlany ze strony dyrekcji budownictwa rolniczego. Były wypadki, że budynek stał już gotowy, ale nie miał kto akceptować faktur za wykonane roboty, bo nie było inspektora nadzoru. Jednym słowem kłopot z powodu dużego rozmachu budownictwa! Jedyne zjawisko tego rodzaju w naszym budownictwie w ogóle. Po długich targach zwiększono wreszcie ilość inspektorów nadzoru budowlanego i jest nadzieja, że wszystkie wznoszone w tym roku obiekty będą miały opiekunów.

Od 1969 roku wejdzie w życie zarządzenie ministra rolnictwa mówiące o potrzebie wieloletniego planowania inwestycji w kółkach rolniczych. Taki system uporządkuje na pewno wiele spraw, z którymi teraz kółka się borykają, zapobiegnie żywiołowi, jaki niewątpliwie towarzyszy jeszcze przy wznoszeniu i planowaniu budów. Pozostaje jednak przygotowanie inwestycji na rok przyszły. Wartość tych inwestycji ma wynieść ponad 80 mln zł, a do końca czerwca winna była być złożona dokumentacja w DBRol. Nie wszystkie jednak PZKR do tego terminu.

Plan jest naprawdę ambitny i godny uznania choćby z tego względu, że nikt nie wyciąga ręki po deficytowe materiały budowlane, po moc przerobową przedsiębiorstw budowlanych. Kółka są w stanie wszystko to sobie zapewnić. Potrzebny jest im tylko fachowy nadzór i dobrze zrobiony projekt. Skoro mowa o projektach to warto jeszcze powrócić do nich w kontekście budowy obiektów specjalistycznych. Otóż Kółko Rolnicze w Staszowie od kilku już lat prowadzi dużą hodowlę owiec. A więc musi być i owczarnia. Tymczasem istnieje w Polsce tylko jeden projekt typowej owczarni. Staszowskie kółko nie może jednak według niego budować, bo po prostu nie pasuje do miejscowych warunków, chociby z tego względu, że 8 rodzajów prefabrykowanych płyt żelbetowych ma wagę od 1180 kg do 1460 kg. Kto podejmie się produkcji takich elementów? Przy pomocy takich dźwigów trzeba montować takie elementy? Wobec tego zaczęto szukać kogoś, kto by wykonał projekt owczarni. Nikogo w naszym województwie nie udało się na to namówić. Ostatnio zwrócono się o pomoc do Ministerstwa Rolnictwa. Jaki będzie skutek — nie wiadomo. Tymczasem stado owiec powiększa się.

Piszę o tym, aby odpowiedzialni za to zdali sobie sprawę z problemów, jakie zaczynają stawać przed ciągle rozwijającymi się kółkami rolniczymi. Kółka rolnicze nie posiadają rozbudowanej administracji, jeśli chodzi o fachowców,to dysponują tylko specjalistami - rolnikami A zakres działania rozszerza się. Załatwiać trzeba masę spraw towarzyszących nowoczesnej technice. Weźmy następny przykład. W wielu kółkach wybudowano stacje paliw. Ale sporo z nich od wielu miesięcy jest nieczynnych, bo brakuje listew pomiarowych. Zbiorniki zdjewieją, a traktorzyści po paliwo jak jeździli tak jeżdżą z beczkami do miasta. Kto to ma załatwić? Coraz częściej daje się słyszeć żądania aby w powiatowych związkach kółek zatrudnić specjalistów od spraw budownictwa i produkcji materiałów budowlanych. Bo jeśli materiały takie zaczną produkować kółkarst kółek, jeśli przyjmować będzie problemów związanych z budownictwem to trudno będzie liczyć na pomoc tanych instytucji. Warto chyba przynajmniej w niektórych powiatach próbować eksperymentować.

WŁADYSŁAW KROGULEC

Od Kozienic do Kętrzyna

Nowe przedsiębiorstwa naftowe

W Wolominie koło Warszawy zlokalizowane zostało czwarte tego typu Zakłady Przemysłu Naftowych, które obszarem działania obejmuje środkowe i północno - wschodnie rejony kraju. Ekipy tego przedsiębiorstwa wykonują w ciągu br. pierwsze 20 km otworów wiertniczych, a w 1966 r. łączna głębokość odwiertów wzrośnie do 70 km.

Dotychczasowe badania geologiczne wyznaczyły na mapie tego obszaru 5 rejonów, które w pierwszej fazie mają zostać zbadane przy pomocy poszukiwawczych. Są to: rejon Kozienic, rejon Lubieszowa, okolice Ostrowi, rejon tzw. obniżenia podlaskiego, na którego szarej leży sama siedziba przedsiębiorstwa — Wolomin, oraz najdalej wysunięty na północ rejon Kętrzyna.

Obszary te są jeszcze dotychczas stosunkowo mało zbadane. Wykonane zostały tu tylko prace geofizyczne i nieliczne wiercenia, w których natrafiono na jedynie słabe ślady gazu ziemnego. Nadzieje na przyjęcie obszarze Związku Radzieckiego złóż ropy o znaczeniu przemysłowym.

Utworzenie nowego przedsiębiorstwa uzasadnia się względem technicznym i ekonomicznym prace na obszarze zbyt odległym od dotychczasowych ośrodków przemysłu naftowego, a zatrudnieni tu specjaliści mają nadzieję, że wiele nie im uda się odnaleźć oczekiwaną wielką ropę".

Na półkach księgarskich

Aleksander Marianow — Podbieguńowy sierpień. Czytelnik. Wydanie pierwsze. Stron 235. Cena 12 zł.

Jarosław Maciejewski — Trzy szkice romantyczne. O Dziadach, Beniadynie, Epilogu Pana Tadeusza. Wydawnictwo Poznańskie. Wydanie pierwsze. Stron 288. Cena 40 zł.

Fred Hoyle — Granice astronomii. Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Biblioteka Problemów. Wydanie pierwsze. Stron 465. Cena 55 zł.

Kodeks postępowania cywilnego wraz z przepisami wykonawczymi i skorowidzem. Według stanu prawnego na dzień 1.V. 1967 r. Wydawnictwo Prawnicze. Stron 573. Cena 40 zł.

Władysław Tarczyński — Fizjologiczny mechanizm popędów i emocji. Państwowe Wydawn. Naukowe. Biblioteka Omega. Wydanie pierwsze. Stron 142. Cena 10 zł.

PZPR — Komitet Wojewódzki w Lublinie. Zagadnienia polityczne. Tom I. Wydawnictwo Lubelskie. Wydanie pierwsze. Stron 160. Cena 20 zł.

Pod sztandarem Republiki Hiszpańskiej. Wspomnienia dowódców radzieckich z walk o wolność Hiszpanii w latach 1936—1939. Książka i Wiedza. Wydanie pierwsze. Stron 531. Cena 50 zł.

Czesław Kozłowski — Działalność polityczna kół międzypartyjnego w latach 1915—1918. Książka i wiedza. Wydanie pierwsze. Stron 289. Cena 40 zł.

IX Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Materiały i dokumenty partii komunistycznych i robotniczych. Książka i Wiedza. Wydanie pierwsze. Stron 164. Cena 8 zł.

Aleksy Markuszewicz — O szczegach w matematyce. Wiedza Powszechna. Wydanie pierwsze. Stron 214. Cena 10 zł.

Leszek Kuleszyński — Dowodzenie wojskami a cybernetyka. Wydawnictwo MON. Wydanie pierwsze. Stron 207. Cena 20 zł.

Iwan Majski — Wspomnienia ambasadora radzieckiego. Tom I. Podróż w przeszłość. Książka i Wiedza. Wydanie pierwsze, Stron 550. Cena 50 zł.

Ślub w zegarze

„Oddanie do użytku" największego na świecie kwietnego zegara w parku u stóp Fudzijamy uświetniła ceremonia ślubna, która odbyła się... w środku jego tarczy (na zdjęciu). CAF — Kyodo

Metoda, która powinna ogarnąć cały przemysł

ELITA NADAJE TON

Długie stoły, na nich kwiaty, zastawa i skromny poczęstunek. Twarze i sylwetki siedzących wyraźnie mówią, iż nie jest to bractwo nawykłe do bankietów. Kilka niedługich przemówień, ale atmosfera poważna z nutką wzruszenia pojawiają cego się w niektórych wystąpieniach. Znać, że dla tych robotników starachowickiej FSC to spotkanie posiada du że znaczenie.

I chyba nie tylko dla nich. Bo zważmy, wśród powodzi różnych zgromadzeń jakie przewalają się z tysięcy okazji, tym razem chodzi o coś wyjątkowego: **152 robotników fabryki otrzymuje uprawnienia do wykonywania pracy przy której jest się kontrolerem dla samego siebie. Nowy ruch zainicjowany przez załogę Starachowic został przyjęczętowany wręczeniem specjalnych legitymacji.**

Rzecz wydaje się prosta. Robotnik przy swojej maszynie nie tylko wytwarza części do „Stara", ale ocenia jakość swojej pracy, segreguje detale według pewnych kryteriów rzetelności wykonania. Kontroler techniczny nie ma tu już nic do roboty, a przynajmniej nie dawnym sensie. Jego rola ogranicza się teraz do wyrywkowej superkontroli, przy czym w miarę powodzenia nowego ruchu jej zasięg może zmaleć do minimum. W zamian za pilnowanie siebie, robotnik otrzymuje 10 proc. dodatku do swoich zarobków. No i w kieszeni książeczka w plastikowej oprawie z pieczątkami dyrekcji i podpisami różnych zakładowych czynników. To wszystko.

Ale sprawa wcale prosta nie jest. Właśnie w FSC mogą na ten temat najwięcej powiedzieć, bo przecież tu przedlaty powstawała metoda „ja nie wypuszczę braku", której ojcem chrzestnym był robotnik nazwiskiem Saj. Zanim wręczono te 152 uprawnienia, a pamiętajmy, że w FSC pracuje ponad 14 tys. ludzi, cały sztab fachowców łamał sobie głowę jak zamiar przeprowadzić, aby inicjatywa mogła się upowszechnić i robotnik uznał ją za swoją, dobrą i konieczną.

Chyba słusznie przyjęto, że ruch samokontroli jest zjawiskiem w pewnym sensie elitarnym, bowiem dotyczy grupy ludzi najlepszych w zawodzie i najbardziej wyrobionych społecznie. Posiadaczy pierwszych plastikowych legitymacji wyłoniono spośród ok. 3 tys. robotników. Czynili to specjalnie powołane komisje.

Rubryki formularzy mówią same za siebie. Na przykład, zanim Zdzisław Hutt złożył podpis pod formułą, że zna zasady samokontroli i zobowiązuje się je ściśle przestrzegać, jego zgłoszenie pokryły takie oto adnotacje zwierzchników: „kary udzielone w ostatnim roku — nie ma; nagrody — 250 zł. ze Związku Metalowców; udział we współzawodnictwie pracy — członek kandydackiej BPS; ocena sumienności pracy — dobry oraz sumienny; ocena znajomości wymagań jakościowych — dobra; ocena zdyscyplinowania — pozytywna; ocena pozycji w kolektywie — koleżeński, **pomaga słabszym". Z trzech tysięcy ochotników zgłoszonych zatwierdzono tylko 152, czyli widomy znak, że ruch, przynajmniej w swoim obecnym zasięgu jest zjawiskiem elitarnym i to stanowi główną gwarancję jego powodzenia.** Tę wyjątkowość pozycji robotników stosujących samokontrolę podkreśla uroczystość wręczenia uprawnień. Obecne są wszystkie władze fabryki, przedstawiciele powiatu, warszawskiego biura konstrukcyjnego samochodów, dwóch posłów na Sejm. Niech wszyscy wiedzą, że o tego pociągu może powstać metoda pracy, która ogarnie cały polski przemysł.

W Starachowicach czołówka już pracuje i rezultaty samokontroli znajdują wyraz w niektórych danych. A więc, w ubiegłym roku odbiorcy „Stara" zareklamowali wyroby stanowiące 17,7 proc. rocznej wartości produkcji, natomiast w pierwszym kwartale bieżącego roku liczba ta zmalała **do 10 proc.** W eksporcie już w ubiegłym roku reklamacje surowej w swoich ocenach Polcargo były na tyle zniknie, aby postawić FSC w rzędzie najstaranniejszych producentów w przemyśle maszyn nowym. W roku bieżącym w nie udało się poprawić. Obecnie na każde 100 wozów wysyłanych za granicę jedynie 1,27 **podlega reklamacjom.**

Oczywiście te wyniki nie są wyłączną zasługą elity. Kto ma podjęła pracę w oparciu o system samokontroli. Złożył się na to wysiłek dozoru technicznego, konstruktorów i technologów, wreszcie całej załogi, w swej masie coraz uczciwiej traktującej obowiązki. Ale skoro właśnie w tym okresie samokontrola zdawała po raz pierwszy swój egzamin nie sposób pomijać jej udział w tych osiągnięciach.

Trzeba dobrze zdawać sobie sprawę, że to co wzięli na swoje sumienie robotnicy Starachowic znacznie wykracza poza pojęcie, jakie kryje się w słowie samokontrola. Tylko pozornie inicjatywa zaczyna się i kończy na posegregowaniu wytworów własnej pracy na trzy kupki: detale dobre, złe i wątpliwe. W gruncie rzeczy między pracującym a przedmiotem pracy zawiązuje się nowy stosunek. Gdy patrzy się na swoje dzieło i ocenia jego wartość, mimo woli krytyczne nastawienie zaczyna dotyczyć także jakości poprzednich operacji. Bo każdy detal nosi w sobie ślad wad lub cechy doskonałości. Samokontrolujący ma najlepsze chęci, lecz zły fabrykat, jaki mu dostarczono nie zdoła tym chęciom dopomóc. Dawniej można było taką część odrzucić, albo robić swoje udając, że nic poza tym się nie dostrzega. **Udział w samokontroli, książeczka tkwiąca w kieszeni kombinezonu wykluczają taką postawę.** Zaczyna się dociekanie skąd tak niedobra rzecz przyszła, czyje ręce ją wypuściły, dlaczego możliwe jest, aby takie zjawiska miały miejsce. Toczą się dyskusje z kolegami, dozorem, rodzą się wnioski, **które przedstawione ludziom odpowiedzialnym za technologię i organizację pracy szczynają uzdrawiać sytuację. W ten sposób samokontrola na własnym warsztacie przeradza się w system wszechstronnej aktywności technicznej i szkołę obywatelskiego myślenia. Znana zasada współzarządzania robotników przedsiębiorstwem, znajduje pełniejszy, konkretny wyraz.**

Taki jest początek. Gdy pomyśleć nad perspektywami ruchu zrodzonego w FSC pozostaje życzyć robotnikom słowami sekretarza KZ PZPR fabryki samochodów: **oby za wami poszli inni.**

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

ERLE STANLEY GARDNER
Tłum. WACŁAW NIEPOKÓLCZYCKI

PROKURATOR z dzielnicy willowej

61

— Tą drugą kulą?

— Tą drugą kulą — odparł Grierson.

— Rozumiem.

Nastąpiła długa przerwa w rozmowie. Larkin nerwowo palił cygaro. Grierson, któremu choroba gardła nie pozwalała palić, patrzył na komendanta policji w skupieniu.

— Więc co mam robić? — spytał wreszcie Larkin.

— Zrobimy mały szwindelek. Sprawimy, że ty ujmiesz przestępcę, po czym przekażesz go prokuratorowi. Ty zdobędziesz sobie zasługę pojmania przestępcy. Sprawa postawienia go przed sądem i spowodowanie odpowiedniego zasądzenia będzie zależała od prokuratora. Ciebie już to przestanie obchodzić. Przestaniemy używać sobie na prokuratorze, zaczniemy go wychwalać pod niebiosa. Dojdziemy pomiędzy stopień powikłania sprawy. Będziemy postępowali, jakby to było oczywiste, że Selby doprowadzi do ukarania przestępcy. Napiszemy, jaki z niego dzielny facet, jak świetnie się wywiązuje ze swoich obowiązków. Zrobimy mu wielką reklamę.

— Co dobrego z tego wyjdzie? — spytał Larkin.

Na twarz Griersona wypływał powoli złowróżbny uśmiech.

— Celem tej propagandy, którą zamierzamy zrobić — rzekł — jest skoncentrowanie uwagi wyborców na fakcie, że z chwilą gdy ty aresztowałeś przestępcę, resztą należy do Selby'ego. On to będzie musiał sprawić, żeby przestępca został skazany. Jeżeli mu się uda, powiemy, że sprawa była błaha, że materiał dowodowy został świetnie opracowany i Selby'emu pozostało tylko wejść i przedstawić ten materiał sądowi. Jeśli mu się nie uda, to...

— Już wiem — przerwał mu Larkin z błyskiem w oczach — to obsmarujecie go na wszystkie strony.

Grierson potrząsnął głową przeczująco.

— Nie mię wiesz, Larkin. Jeśli mu się nie uda, to będziemy go bronili. Postaramy się go tłumaczyć, a nasze tłumaczenia będą tak nieporadne, tak niezdarne, że najprostszy, najbardziej tępy czytelnik to dostrzeże. Rozumiesz mnie? W tę sprawę jest wmieszany Carr. Wmieszany bezpośrednio lub pośrednio,

62

ale jest. Stało się to na skutek okoliczności od niego niezależnych, ale się stało.

— Selby to nasz miejscowy chłopak. Zakopiemy topór wojenny po to, żeby poprzeć naszego chłopaka przeciwko przybyszom. Postawimy sprawę tak, że choć walczymy między sobą, to jednak jeśli ktoś spróbuje nas zaczepić, całe nasze społeczeństwo stanowi jednolity front. Selby nie należy do naszej partii politycznej. Występowaliśmy przeciwko niemu, głosowaliśmy przeciwko niemu. Jest jednak naszym prokuratorem, a jako taki jest chlubą Madison County. Żaden układny adwokacina z Los Angeles, choćby sam A. B. C., najdroższy obrońca w tym mieście, nie jest dla niego równorzędnym przeciwnikiem.

— A kiedy Selby poniesie klęskę — zapamiętaj moje słowa, w tej sprawie Selby się rozłoży — zaczniemy go tłumaczyć. Zamieścimy całą kolumnę tłumaczeń: „Ci, którzy twierdzą, że klient pana Carra został unieważniony z powodu braku doświadczenia Douga Selby, młodego prokuratora okręgu Madison, nie są, mówiąc ogólnie, zbyt patriotyczni. Madison County jest postępowym, rozwijającym się okręgiem. Doug Selby jest jednym z jego urzędników. To prawda, że być może brak mu doświadczenia. Prawda, że jest młody, ale jest człowiekiem o niezaprzeczalnej uczciwości i choć prawdziwa umiejętność i dojrzałość sądu przyjdą mu dopiero z wiekiem, dał nam pokaz dobrej woli. Fakt, że nie doprowadził do ukarania mordercy, wynika stąd, że miał do czynienia z okolicznościami, których nie był w stanie opanować. Skądże mógł wiedzieć, iż w krzyżowym ogniu pytań Carra lekarz sądowy przyzna, że nie zdołał stwierdzić, która z kul była śmiertelna?" Rozumiesz teraz, Larkin?

Otto Larkin westchnął głęboko.

— Rozumiem.

— Doskonale — rzekł Grierson. — Więc ustalona. Złapiesz mordercę i zepchniesz resztę na Douga Selby.

— Tak — powiedział Larkin. — Złapiesz mordercę. Łatwo ci to mówić.

63

— Słuchaj — rzekł Grierson — oni szukają człowieka, który zostawił odciski palców na rewolwerze,

— Więc co?

— Tym człowiekiem jest Pete Ribber, którego przymknąłeś i wypuściłeś, zanim się dowiedziałeś, że jest ścigany.

— Ja nie umiem czytać w myślach. Pewnie, że mu zdjęliśmy odciski palców i gdyby był zatrzymany za jakąś zbrodnię, sprawdzilibym je i zaraz bym wiedział. Ale jak ktoś zostaje wnięty po prostu...

— Zamknij się — przerwał mu Grierson. — Ja ci nie robię wyrzutów. Ja ci po prostu mówię. Oni szukają właśnie jego. Carr już raz go bronił w sądzie. Będzie go bronił znowu. Kiedy Pete Ribber wpadnie w tarapaty, będzie chciał mieć najlepszego obrońcę. Carra.

— To wcale nie znaczy, że Carr musi się zgodzić — rzekł Larkin.

Grierson pokiwał głową ze smutkiem.

— Nie docenisz możliwości A. B. Carra.

— Nie rozumiem.

— Carr jest w to sam zamieszany. Pragnie się z tego wywikłać. A może to uczynić za pośrednictwem Pete Ribbera. Zapamiętaj to. Nie można sądzić człowieka za to samo morderstwo dwa razy.

— Co to ma wspólnego z całą sprawą? — spytał Larkin. — Kto chce go oskarżać po raz drugi?

— Ty tylko patrz, co Carr zrobi. On im sam ułatwi sprawę. Chcą Ribbera. Mogę się z tobą założyć, że Carr się postara, żeby w ciągu dwudziestu czterech godzin Ribber trafił w ich ręce. Kiedy zaś go będą mieli, zrobi wszystko, żeby rozprawa się odbyła jak najprędzej. Zanim zdołają się w pełni przygotować, Carr zastosuje jakiś zręczny wybieg prawny, by uratować Ribbera. Ribber zostanie uniewinniony i natychmiast zniknie, a wówczas Carr postara się, aby wyszły na jaw jakieś dotychczas nie znane dowody, wykazujące niezbicie, że Ribber jest winien — i będzie mógł roześmiać się im w nos. Nie będą mogli ponownie oskarżyć Ribbera, bo został uniewinniony. Na dobrą sprawę Ribber mógłby się wówczas sam przyznać do zbrodni.

— Przynajmniej temu Carr...

(c.d.n.)

PIĄTEK
21 LIPCA 1967 R.

Dziś słońce wzeszło o godz. 3.39, a zajdzie o godz. 19.45. Życzenia składamy Wiktorom i Danielom.

Co, gdzie, kiedy?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Ostudzać wiatr" — USA pan. kol. l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Moskwa" — „Przedział morderców" — franc. pan. l. 16, g. 16, 18 i 20.

Godz. 22 — maraton filmowy pt. „Małżeństwo po włosku" — włoski, kol. i „Grymasy" — węg. kol.

„Warszawa" — „A jednak Cię kocham" — radz. l. 16, g. 11, 17.45, i 20, „Sprytny Piotr" — bułg. l. 9, g. 13.30 i 15.30.

„Bajka" — „Trema" — USA, l. 14, g. 15.45, 18 i 20.15.

„Skałka" — „Gdzie jest trzeci król" — polski, l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Letnie" — „Denuncjacja" — franc. pan. l. 16, g. 20.15.

„Robotnik" — „Dziewczyna o zielonych oczach" — ang., l. 16, g. 15, 17 i 19.

„Satelita" — nieczynne.

„Bobrza" (Białogon) — „Przepustka na ląd" — radz. l. 12, g. 19.

„Górnik" (Rudki) — nieczynne.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Czarny tulipan" — franc. pan. kol. l. 14, g. 19.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Grzesznicy bez winy" radz. l. 16, g. 19.

„Echo" (Ostojów) — „Kim pan jest doktorze Sorge" — franc. pan. l. 16, g. 19.

„Gołoborze" (Słupia Nowa) — nieczynne.

KRYTA PŁYWALNIA: — nieczynna.

APTEKI: Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM I WYSTAWY:

Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stałe nieczynne. Oddział „Muzeum lat szkolnych S. Żeromskiego" — ul. Świerczewskiego 25 — czynny z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od 10 do 17.

Klub MPiK — Wystawa malarstwa „Kieleckie plenery" — czynna codziennie w godz. od 11 do 18.

Salon „Chemiplastyka" (ul. Rewolucji Październikowej 4) wystawa prac malarskich Młodzieżowego Domu Kultury — czynna od g. 9 do 17.

„Fotoplastikon" — nieczynny.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie Milicyjne 07, Pogotowie WSW 53-25, Straż Pożarna 08, Pogotowie Energetyczne 64-30, Komenda MO 50-11, Pogotowie wodno-kanal. 36-68, Poczt. inform. o usług. 011, Hotel Centralny 26-44, Informacja kolejowa 013, Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 51-39.

POSTOJE TAKSÓWEK:

Pl. Obrońców Stalingradu 73-70, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe — ul. Świętokrzyska — 69-89.

AKADEMIE z okazji 22 Lipca

- ZAKŁADY PRECYZYJNE „ISKRA" I KZWM
- SZPITAL WOJEWÓDZKI
- WZSP I AKADEMIE DZIELNICOWE

● Na akademię z okazji Święta Odrodzenia do zakładów Precyzyjnych „Iskra" przybył sekretarz KM PZPR — Marian Jagielski. Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor naczelny zakładów — inż. Zdzisław Banasik. Tow. M. Jagielski przekazał załodze pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i społecznej.

Ośmiu pracowników „Iskry" udekorowano odznakami 1000-lecia Państwa Polskiego, a 9 osób otrzymało dyplomy. 17 pracownikom wręczono dyplomy za długoletnią i ofiarną pracę, a jeden z pracowników otrzymał honorowy dyplom z okazji 25-lecia nieprzerwanej pracy w zawodzie ślusarza.

● Wczoraj odbyła się także akademia w Szpitalu Wojewódzkim. Przybyli m. in.: wiceprzewodniczący WK FJN, członek Prezydium WRN — Leon Jezierski, kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Eugeniusz Burchardt oraz z-ca kierownika Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej — dr Jan Bojarowicz.

Referat okolicznościowy wygłosił dr Władysław Wojtasik, po czym dokonano dekoracji zasłużonych pracowników szpitala odznakami i dyplomami 1000-lecia Państwa Polskiego. Odznaki otrzymali m. in.: dyr. szpitala dr M. Marzec, J. Samik, M. Wojciechowski, St. Koba, J. Pospiech, M. Kącikowa, J. Bawor. Dyplomy 1000-lecia otrzymało 10 osób.

Cztery osoby zostały udekorowane odznakami „Za zasługi dla Kielecczyzny": Wł. Wojtasik, J. Kudelski, T. Pawlik i A. Buczkowski. 20 wyróżniającym się pracownikom w pracy społecznej i zawodowej wręczono upominki książkowe.

● W Technikum Mechanicznym zorganizowali akademię kursanci przebywający na Centralnym Kursie Wychowania Muzycznego i Wojewódzkim Kursie Wychowania Obywatelskiego, które trwają w dniach 17—29 bm. Na akademię przybył sekretarz KM PZPR — Marian Jagielski. W części artystycznej akademii wystąpili kursanci, którzy przedstawili montaż słowno-muzyczny oparty na tekstach rewolucyjnych. (d)

● Mieszkańcy osiedla Zagórska oraz KSM spotkali się w klubie „Merkury" na akademii zorganizowanej przez dzielnicowy komitet FJN. Uczestniczył w niej przewodniczący Prez. MRN — Jerzy Szmeidel. Referat okolicznościowy wygłosiła lektorka KM PZPR, tow. Gawron. Po referacie, tow. Szmeidel udekorował odznaką 1000-lecia tow. tow. Wawrzyńczuka, Zarzyckiego i Klimka oraz wręczył dyplomy uznania wielu zasłużonym działaczom FJN. Po części oficjalnej — wyświetlono film.

● Na uroczystej akademii zorganizowanej przez pracowników WZSP uczestniczył sekretarz KM PZPR — Jan Gil. Ponadto akademie zorganizowane przez dzielnicowe komitety FJN odbyły się w dzielnicy Głęboczka — Nowy Świat, na Wietrzni, i Bukówce, w dzielnicy Baranek i Nowy Folwark oraz w szkole przy ul. Leszczyńskiej — dla mieszkańców Szydłówka-Północ. (srz)

* * *

Wczoraj przedstawiciele załóg wszystkich wydziałów produkcyjnych KZWM wzięli udział w zakładowej akademii zorganizowanej z okazji Święta Wyzwolenia. Przybył na nią I sekretarz KM PZPR — tow. PIOTROWSKI. W części oficjalnej wręczono nagrody pieniężne ślusarzowi Feliksowi Męcikowi za 40 lat nieprzerwanej pracy w zakładach. Gratyfikacje pieniężne otrzymało także 12 pracowników, którzy obchodzą 25-lecie pracy w KZWM. Wręczono dyplomy za zwycięstwo we współzawodnictwie pracy w II kwartale br. Wśród brygad Pracy Socjalistycznej najlepsza okazała się brygada Władysława Stachury. Wśród brygad kobiecych pierwsze miejsce zajęła brygada Stanisławy Kijanki.

W pojedynkę nic nie zdziała

Czyny społeczne — jednym z głównych zadań dla komitetów FJN

Przedwczoraj odbyła się narada zorganizowana przez Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu z udziałem przewodniczących KD FJN i przewodniczących komitetów blokowych. Referat podsumowujący realizację planu pierwszego półrocza wygłosił sekretarz MK FJN, tow. Gierczak. Szczególną uwagę zwrócił on na konieczność dalszego rozwijania przez dzielnicowe komitety FJN różnorodnych form czynów społecznych. Ich dotychczasową realizację omówił kier. Wydz. Gospodarki Komunalnej Prez. MRN tow. Mazga. Mimo że dotychczasowe rezultaty wskazują, że plan roczny zostanie wykonany, a nawet przekroczony — konieczne jest zwiększenie wysiłku w kierunku masowej mobilizacji mieszkańców, którzy bardzo często odnoszą się niechętnie do akcji czynów na własnej ulicy czy podwórku.

Przewodniczący MK FJN tow. Sadaj wykazał na przykładach, że niektóre komitety dzielnicowe opierają swoją działalność na pracy pojedynczych osób. A przecież wiadomo, że mieszkańcy chętnie biorą udział w pracy społecznej, jeżeli wychodzi się im naprzeciw. Czyny społeczne trzeba właściwie propagować. Sprostanie rosnącym zadaniom jest niemożliwe bez ścisłej współpracy z zakładowymi komitetami PZPR, ZMS, z harcerstwem, bez pomocy ze strony Ligi Kobiet, szkół. Istotne znaczenie mieć będzie realizacja postulatu skierowania do pracy w komitetach dzielnicowych członków partii.

Należy ożywić działalność powołanych uprzednio komisji oraz koordynować ich działalność. Przykładem mogą być komisje do spraw wychowania młodzieży; podobnie jak na innych odcinkach pracy społecznej, wiele z nich zaprzestało działalności. A właśnie one mogłyby odegrać wielką rolę w akcji „Lato dla wszystkich", propagowanej przez „Słowo Ludu".

Praca polityczno - wychowawcza przybrać musi charakter masowy. Nie można ograniczać się do organizowania okolicznościowych wieczorków czy akademii. Trzeba wciągnąć do działania ludzi, którzy nie pracują, zainteresować problemami swoich dzielnic — radnych, uzgadniać z nimi plany pracy.

Problemy porządku i bezpieczeństwa w mieście winny być omawiane na wielu spotkaniach mieszkańców, wspólnie z przedstawicielami Prokuratury, Milicji Obywatelskiej i pracownikami Prez. MRN.

Sekretarz KM PZPR, tow. Jagielski skrytykował postawę wielu ADM-ów. Muszą one realizować czyny społeczne, muszą pomagać komitetom dzielnicowym FJN. Wskazując na szczególne znaczenie lipcowego święta, złożył on od egzekutywy KM PZPR serdeczne podziękowania aktywistom FJN za ich ofiarną pracę.

Wielu działaczy FJN otrzymało dyplomy uznania w podzięce za duży wkład pracy w obchody 1000-lecia Państwa Polskiego. (arz)

Zobowiązanie załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Wod.-Kan.

Pożyteczne i na czasie zobowiązanie z okazji Święta Odrodzenia podjęła załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągowo - Kanalizacyjnego. Mianowicie oczyści ona do 20 bm. koryto Silnicy na odcinku od ul. Ogrodowej do 1 Maja. Załoga Wod.-Kan. wzywa jednocześnie pracowników Zarządu Zieleni Miejskiej do uporządkowania brzegów rzeki (skarpy).

Fragment nowo otwartej kawiarni Fot. Z. Jonko

Nowa kawiarnia w Chęcinach

Wczoraj, w starym domu z XVI w. Andrzeja Niemczówki w Chęcinach, miejscowa GS otworzyła kawiarnię.

Ładnie, w starym stylu, odnowiony lokal wg projektu artystów - plastyków J. Golki i K. Jackowskiego, będzie niewątpliwie chętnie odwiedzany przez mieszkańców Chęcin, Kielc i przez wycieczki, których codziennie nie brak w tym miasteczku.

W kawiarni jest 60 miejsc. Jeszcze w tym roku przybędzie dalszych 20, w remontowanym obecnie przyległym pomieszczeniu.

Od września br. w kawiarni będą wieczorki taneczne — w czwartki, soboty i niedziele. (zj)

W odświętnej szacie

Z godziny na godzinę miasto pięknieje, stroi się przed lipcowym świętem. Okna zakładów usługowych i wiele sklepów zapełniają się okolicznościowymi dekoracjami. Obejrzeliśmy kilka, a co widzieliśmy — piszemy. Spośród wielu dekoracji na Święto Odrodzenia wybraliśmy kilka, które naszym zdaniem wyróżniają się estetyką i pomysłowością wykonania. Podobała nam się dekoracja w sklepie MHD nr 11 przy ul. Sienkiewicza — portret Lenina, orzeł, hasło, całość ładnie skomponowana. W SDH na wystawie tło złote z czerwonymi makami — dekoracja oszczędna — [illegible]. Podobne [illegible] w oknach WSS nr 57 przy ul. Sienkiewicza.

Oryginalna dekoracja jest w sklepie meblowym z [illegible] — [illegible] plastyczne [illegible] symboliczne hasło, podkreślające obchodzimy tegoroczne święto.

W sklepie „22 Lipca" — obok [illegible] elementów — piękne [illegible] dziedziny życia gospodarczego i kulturalnego.

Opisaliśmy tylko dekoracje. Wśród nich [illegible] strona ideowa [illegible] i oprawa plastyczna [illegible] elementu, które akcentować powinny 23 rocznicę PKWN. A więc hasło, cytaty, [illegible] napisu „pokój" itd.

Mamy tylko jedną uwagę: na efektowne udekorowanie [illegible] niektórych [illegible] okno. [illegible] o prostym [illegible] mycia szyb tym razem zapomnieć nie będziemy.

Niechaj każdy sprawdzi swoje okno.

[illegible] wszystkie instytucje, [illegible] pracę, placówki [illegible] o [illegible]. Dlatego [illegible] Miejski Komitet FJN i Prezydium MRN zwracają się z apelem o staranne oprawy, jaką winna towarzyszyć obchodom lipcowego święta. (d)

Anonse

● Dziś w klubie „Budowlanych" odbędzie się wieczorek taneczny z udziałem zespołu muzycznego „Ludwik". Początek o godz. 18.30.

● [illegible] „Iskra" zaprasza rencistów na akademię, która odbędzie się dzisiaj, o godz. 13.

● Materiał pozostawiony 10 bm. w sklepie MHD nr 23 można odebrać u kierownika sklepu.

● Uczestnicy wyścigu kolarskiego dla niestowarzyszonych proszeni są o zgłoszenie się 22 bm., o godz. 9 w Klubie „Lechia", ul. Świerczewskiego 36 celem odbycia badań lekarskich.

● Zapowiadany na sobotę wieczorek taneczny w Klubie „Merkury" odbędzie się dzisiaj, o godz. 21. Kierownictwo klubu przypomina, że czynna jest II Ogólnopolska Subskrypcja Grafiki Artystycznej, którą można oglądać codziennie za wyjątkiem wtorków w godz. od 17 do 21.

● [illegible] Walki z Kalectwem zawiadamia, że 24 bm. o g. 8 nastąpi rozpoczęcie półkolonii dla dzieci z wadami postawy. Wszystkie zakwalifikowane dzieci proszone są o zgłoszenie się w szkole nr 19 przy ul. Tarnowej.

CZYN MIESZKAŃCÓW wsi Starochęciny i Przymiarki

Mieszkańcy wsi Starochęciny i Przymiarki dla uczczenia Święta Odrodzenia zobowiązali się ogrodzić w czynie społecznym swoją nową szkołę. Zobowiązanie wykonali na 5 dni przed terminem. Była to inicjatywa Prez GRN, kierownictwa szkoły i komitetu rodzicielskiego. Wartość robót oblicza się na 30 tys. złotych.

Jednocześnie kierownictwo szkoły informuje, że działkę szkolną opiekują się podczas wakacji dzieci pracowników KPBM przebywający tu na koloniach. Kierownictwo szkoły bardzo pochlebnie wyraża się o postawie dzieci i o organizacji kolonii.

Wczesne wykrycie GRUŹLICY warunkiem szybkiego powrotu do zdrowia

Wystawa róż

Bardzo ciekawa, trzecia już z kolei wystawa róż, otwarta zostanie w Wojewódzkim Domu Kultury 21 bm., o godz. 17. Celem ekspozycji jest popularyzacja tych pięknych kwiatów. Jakże ich brak w naszych ogródkach, na skwerkach, na balkonach!

Będzie można zobaczyć najpiękniejsze okazy róż, zapoznać się ze sposobem ich hodowli, ze źródłem ich nabywania.

Wystawa czynna będzie do 23 bm. Dyrekcja WDK i Polskie Towarzystwo Miłośników Róż zapraszają do zwiedzenia ekspozycji.

INFORMATOR

IMPREZY

21 LIPCA:

Plac Obrońców Stalingradu godz. 14 — uroczysta odprawa wart, składanie wieńców pod Pomnikiem Wdzięczności.

Hala sportowa, godz. 18 — uroczysta sesja rad narodowych.

22 LIPCA:

Zalew, godz. 10 — parada łodzi żaglowych; godz. 20 — zabawa taneczna na płycie asfaltowej.

Stadion leśny, godz. 16 — wyścig kolarski dla niestowarzyszonych.

Stadion „Błękitnych", godz. 16 — mityng lekkoatletyczny.

Stadion „Iskry", godz. 16 — turniej dzikich drużyn.

Boisko Liceum Żeromskiego godz. 18.30 — turniej piłki ręcznej.

Park, godz. 18 — koncert wojskowych zespołów estradowych, godz. 20.30 — projekcja filmów.

Plac koło WDK, godz. 20 — zabawa taneczna.

Plac Obr. Stalingradu, godz. 18 — koncert Orkiestry Garnizonowej, godz. 21 — projekcja filmów.

Białogon, godz. 20 — zabawa taneczna.

23 LIPCA:

Zalew, godz. 11 — regaty żeglarskie.

Stadion „Błękitnych", godz. 16 — mityng lekkoatletyczny.

Stadion „Iskry", godz. 10 — turniej dzikich drużyn.

Plac Obr. Stalingradu, godz. 16 — występy zespołu KZWM, godz. 17 — występy zespołu „Armatur", godz. 18.30 — zabawa taneczna.

Park, godz. 18 — koncert Orkiestry Garnizonowej, godz. 20.30 — projekcja filmów.

Plac koło WDK, godz. 20 — występy wojskowych zespołów estradowych.

HANDEL

21 bm. sklepy z artykułami spożywczymi i przemysłowymi czynne do godz. 20; sklepy spożywcze jednoosobowe czynne o 2 godziny dłużej niż normalnie. Zakłady gastronomiczne, pozostałe sklepy i kioski „Ruchu" — jak w dni powszednie.

W dniach 22 i 23 bm. sklepy nabiałowo-piekarnicze czynne w godzinach 6—11. Sklepy typu kawiarnianego, cukiernie oraz sklepy prowadzące sprzedaż napojów i lodów czynne do godz. 21. Pozostałe sklepy, kioski „Ruchu" zakłady gastronomiczne czynne jak w każdą niedzielę.

Kieleckie przedsiębiorstwa handlowe — MHM, WSS, MHD, Spółdzielnia Inwalidów i „Radostowa" zobowiązano do zaopatrzenia w żywność i napoje chłodzące miejsc świątecznego wypoczynku: Cedzyny, Bieleckich Młynów, Sukowa, Borkowa, Karczówki oraz zalewu i stadionu.

KOMUNIKACJA

Na oba dni świąteczne MPK uruchamia specjalną linię do Bieleckich Młynów. Początkowy przystanek na placu Obrońców Stalingradu. Autobusy kursować będą non-stop od godz. 9. Ponadto wzmocni się linie do Cedzyny i do Sukowa. Na pozostałych liniach autobusy kursować będą wg niedzielnego rozkładu jazdy.

Również PKS uruchamia dodatkowe linie do Morawicy, Bocheńca i Sobkowa. Rozkład jazdy na dworcu. Bilety w obie strony można nabywać w kasie ruchowej przed dworcem.

OPIEKA LEKARSKA

W dniach 22 i 23 bm. w godzinach 10—18 zorganizowane zostaną dyżury lekarsko-pielęgniarskie w Cedzynie i Bieleckich Młynach. W Kielcach w tych dniach w godzinach 9—14 dyżur pełnić będzie Przychodnia Obwodowa przy ul. Wesołej, zaś w godzinach 14—19 — Przychodnia Rejonowa przy ul. Żelaznej. Poza normalnym świątecznym dyżurem aptek czynna będzie dodatkowo apteka nr 8 w godzinach 8—21.

Premie PKO

Odbyło się w Kielcach publiczne losowanie premii pieniężnych na premiowe obiegowe książeczki PKO. W losowaniu wzięło udział ponad 46 tysięcy książeczek tego typu otwartych w województwie kieleckim do 30 czerwca br. Ogółem rozlosowano 692 premie pieniężne, w tym 46 w wysokości 250 proc. przeciętnego kwartalnego stanu oszczędności, 92 w wysokości 100 proc. i 554 w wysokości 50 proc.

Ile wypijemy?

W razie pogody producenci i handel stoją przed nie lada problemem: zaopatrzyć w napoje tysiące ludzi, którzy będą wypoczywać w oba dni świąt. Jakie są możliwości?

Główny producent — „Kielczanka" będzie mogła dać na oba dni świąt 70 — 80 tys. butelek oranżady i wody sodowej, w tym ok. 4 tysiące syfonów. Jeżeli będą upały ilości te będą za małe — ale zawsze prezes „Kielczanki". Ale więcej spółdzielnia produkować nie będzie mogła.

KZSPT — da ok. 3 tys. syfonów plus syfony w punktach nabijania. Do tego dochodzą zapasy wody mineralnej.

A piwo? Dyrektor Biura Handlowego WSS „Społem", które jest głównym dystrybutorem, twierdzi, że notuje się olbrzymi wzrost popytu na piwo. Browary, które zawarły z Kielcami umowy na dostawę piwa, zobowiązania swoje wykonują. Ale butelkowego ciągle brakuje. Natomiast pod dostatkiem jest piwa beczkowego. Na oba dni świąt Kielce otrzymują 18 tys. butelek piwa i piwo beczkowe.

Tak więc kłopotów z napojami właściwie nie powinno być.

Zaroją się brzegi rzek

Gdzie będziemy wypoczywać

JAK już informowaliśmy, większe zakłady pracy mają obowiązek zorganizowania świątecznego wypoczynku w podmiejskich miejscowościach. I tak np. „Iskra" i KZWM biorą pod opiekę Cedzynę, „Armatury" — Bieleckie Młyny, PKP — Sobków, MPK — Suków. Jak się dowiadujemy zanosi się na wiele atrakcji. Np. „Iskra" organizować będzie w Cedzynie a także w Niestachowie wiele ciekawych gier i zabaw. Zakład ten wynajął w MPK dwa autobusy, które spod hali sportowej dowozić będą pracowników do Cedzyny i Niestachowa. Ponadto „Iskra" wysyła jeden autobus do Sielpi z członkami ZMS.

Do świątecznej akcji przygotowują się także KZWM i „Armatury". Te ostatnie zorganizują m. in. zabawę taneczną w Bieleckich Młynach na specjalnie zbudowanym podium.

A oto jak niektóre kieleckie zakłady pracy organizują wypoczynek świąteczny dla swoich pracowników w najbliższych dniach.

Kieleckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — dwa dni świąt lipcowych będą wykorzystane. Koło Towarzystwa Trzeźwości Transportowców działające w przedsiębiorstwie organizuje dla 40 kierowców trzydniową wycieczkę na Mazury, natomiast rada zakładowa również dla 40 osób postarała się o wyjazd Zakonane — Czorsztyn. Pozostali pracownicy mają możność wyjazdu do Bieleckich Młynów. Samochody będą kursować tak długo, dopóki wszyscy chętni nie wyjadą.

Rada Zakładowa Prez. WRN przez cały lipiec i sierpień planuje wyjazdy do Sobkowa. Ponieważ teraz mamy dwa dni świąt, skorzystano z okazji i będzie dwudniowa wycieczka w Bieszczady i do Łańcuta. Wyjazd połączony będzie ze zdobywaniem odznaki turystycznej im. gen. K. Świerczewskiego.

Nie wszystkie instytucje dysponują własnym środkiem lokomocji. Dlatego zwracają się to tu to tam o pomoc. Z różnym skutkiem. W WZSP powiedziano, że nic nie wyjdzie z wyjazdu, bo „Turysta" nie dysponuje już żadnym pojazdem. Rada Zakładowa WSS również czyniła starania w MPK i PKS. Nie otrzymali wozu. Obiecali przysposobić własne „Stary" i pojadą na wypoczynek w sobotę do Sielpi, a w niedzielę do Sobkowa. Każdego dnia 60 osób. W niedzielę pracownicy pojadą również do Białobrzegów gdzie na koloniach odpoczywają ich pociechy.

Nie wszystkim radom zakładowym udaje się zorganizować wypoczynek świąteczny dla pracowników. Owszem, istnieją tzw. obiektywne trudności, „głównie kłopot ze środkami lokomocji. Nie wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje posiadają swoje samochody. Ale istnieje druga strona medalu — czy wszystkie rady zakładowe przejawiają jakiekolwiek zainteresowanie poruszaną sprawą? Bo niektórzy opuszczają ręce, nic nie robiąc... (d)

40 cocktailów?

W kawiarni „Staromiejska" odbyło się jednodniowe szkolenie pracowników wytypowanych zakładów gastronomicznych z województwa w zakresie produkcji cocktailów mleczno-owocowych i innych przetworów z mleka. W szkoleniu, które prowadzili wykwalifikowani fachowcy z Centralnego Laboratorium Przemysłu Gastronomicznego i Garmażeryjnego MHW, wzięły udział 42 osoby. Uczestników zapoznano z 40 zestawami różnorodnych przetworów z mleka. Szkolenie połączone było z częścią praktyczną i oczywiście degustacją przygotowanych napojów i cocktailów.

Celem szkolenia jest popularyzacja produkcji gastronomicznej z mleka. Począwszy od 22 lipca bm. w wytypowanych zakładach Kielecczyzny wprowadzi się obowiązek ciągłej produkcji i sprzedaży tych przetworów. Planuje się rozszerzenie tej akcji zwłaszcza w miejscowościach objętych ruchem turystycznym.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m i UKF 72,11 MHz

9.40 Dla dzieci wiejskich i przedszkoli: „Wesołe zabawy". 10.00 Kalejdoskop kult. 10.30 M. de Falla: Muz. z baletu „Czarodziejska miłość". 11.00 Koncert rozr. 11.49 „Rodzice a dziecko". 11.56 Wiad. 12.10 Muz. radz. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej lepiej, taniej". 13.00 Muz. słowiańska. 14.00 Publ. międzynar. 14.15 Koncert. 15.00 Wiad. 15.05 Recital belg. pianisty F. Geversa. 15.20 Koncert. 15.50 Radio-reklama. 16.00 — 19.00 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ: 16.05 Studio Rytm — „Baw się razem z nami". 16.20 „Na srebrnym ekranie", 16.50 „Na cztery wiatry", 17.00 „Spotkania w plenerze" — Masz kłopot napisz do nas. 17.30 „Gość tygodnia". 17.55 Wiad. 18.00 Rytmy młodych — koncert. 18.45 Kwadrans z dedykacją. 19.00 Kaprys dnia. 19.10 Ze wsi i o wsi. 19.25 Pięć minut o wychowaniu. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik, problemy dnia, inf. sport. 21.30 — 23.00 WIECZÓR LITERACKO - MUZ. 20.51 „Z piosenką na ty" 21.01 „Pięty relaks", „O metodzie perswazji" — humor. 21.16 Gra Ork. D. Ellingtona. 21.30 „Listy z teatrów". 22.00 Parafrazy fort. F. Liszta. 22.15 „Kalevala" — odc. fińskiego poematu lud. 22.30 R. Statkowski: IV Kwartet smyczk. 23.00 Dziennik II wyd. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Koncert wieczorny. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10 — 3.00 PROGRAM NOCNY z Olsztyna. 1.00, 2.00 i 2.55 Wiad.

PROGRAM II
na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

8.30 Wiad. 8.35 „Portrety". 8.55 Fazolyka w mel. i piosence. 9.40 Z życia Zw. Radz. 10.00 Wiad. 10.05 Muz. lud. Belgii. 10.20 Koncert rozr. 10.50 „Cichy Don" — odc. pow. 11.10 „Nasz rep. donosi" 11.25 Muz. oper. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 Mel. prerii Duke'a. 12.40 „Opowieści wędrowniczej". 13.00 „Pieśni i tańce świata". 13.30 Koncert rozr. 14.00 Z muz. belg. 14.30 List ze Sąska. 14.45 Polska muz. lud. 15.05 Mel. i piosenki film. 15.30 Dla dzieci: „Przygody Mikołajka" — odc. pow. 16.00 Wiad. 16.05 Fel. Red. Społ. 16.15 — 18.45 „W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU": 16.17 Z nagrań Ork. PR. 16.35 „Co dalej w warszawskim przemyśle". 16.45 Gra zespół Jazz Rockers. 17.00 Wiad. z Warszawy i woj. 17.15 Warszawski Merkury. 17.30 Soliści warszawscy w Studiu PR. 18.00 Głos Mazowsza. 18.20 Piosenka o Warszawie. 18.25 Na warszawskiej fali „Święto lipcowe". 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i Akt. 19.30 Koncert symf. muz. polskiej. 20.01 „Melodie mojego miasta" (Lublin). 21.12 „Z kraju i ze świata". 21.30 Wiad. sport. 21.42 Grają belg. ork. rozr. 22.15 Teatr PR Studio Współczesne „Kartka ze sprawozdania" — słuch. 22.50 Gra Ork. Tan. PR. 23.20 Muz. rozr. i tan. 23.50 — 24.00 Ostat. wiad.

PROGRAM III
na UKF 72,11 MHz

18.00 Program wieczoru. 18.05 „Krasnoludki są na świecie". 18.15 Tylko po rosyjsku. 19.00 „Rebus". 19.05 Mój magnetofon. 19.25 „Morderstwo przed teatrem" odc. pow. 19.35 Nagrania Studia UKF. 19.55 Stompersi z Warszawy i Nowego Orleanu. 20.15 „Jaśnie pan" — słuch. 20.40 Moje największe przeboje. 21.05 Bluesy bez słów. 21.30 Bolanda z Bagdadu. 21.35 Tylko po włosku. 21.50 Opera tyg. S. Moniuszko: „Halka" 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — „The Double Six of Paris". 22.15 Nigdy więcej, ale jeszcze raz. 22.30 Głosy znane od lat. 22.55 Wiersze. 23.00 Reminiscencje muz. 23.45 Program na sobotę. 23.50 — 24.00 Na dobranoc śpiewa Dalida.

PROGRAM LOKALNY
na fali 202,2 m i UKF 70,49 MHz

5.36 — „Radiowy Klub Rolnika" w oprac. Z. Wierciakowej. 7.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 17.00 — „Z muzyką do Buska" — aud. M. Niziurskiego. 17.50 — L. Różycki — „Rynek Krakowski" z baletu „Pan Twardowski". 17.30 — „Nowości wydawnicze". 18.00 — Kielecki Dziennik Radiowy. 18.10 — Radio - reklama. 18.15 — Gra Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

TELEWIZJA

10.00 „Kwiecień" — film fab. prod. polskiej. 11.30 Przerwa 16.30 Program dnia. 16.35 Program tygodnia. 16.55 Dziennik TV. 17.00 „Teleferie" — w prog. film z serii „Przygody Robin Hooda". 18.20 TV Kurier Mazowiecki. 18.35 „Ten pierwszy" rep. film. 19.10 Dobranoc. 19.20 Dziennik TV. 20.00 „Żołnierski raport" — film rep. dokumentalny. 20.30 TV Festiwal Teatrów Dramatycznych. „Srebrny Salomei" — dramat J. Słowackiego, ok. 22.10 Dziennik TV. 22.35 „O.K. Kleopatro" — film fabularny produkcji angielskiej, 23.50 Program na jutro.

Pozdrowienia od dzieci

W dalszym ciągu otrzymujemy listy i laurki od dzieci przebywających na koloniach i obozach. Dzieci piszą jak wypoczywały, jak się bawiły. Np. dzieci, które wypoczywały na półkoloniach w szkole nr 7 donoszą, że są opalone, zdrowe i w świetnych humorach, zwiedziły okolice Kielc i Góry Świętokrzyskie. Półkolonijni dziękują za wspaniały wypoczynek Miejskiemu Zarządowi TPD.

Podobnie na pięknej laurce piszą dzieci pracowników Wojewódzkiego Zarządu Gospodarki Komunalnej, przebywające na kolonii w Marcinkowie. Kolonie te prowadzi MPiK Radom.

UWAGA!

Przychodnia Obwodowa Nr 1 w Kielcach, ul. Wesoła 52 zawiadamia, że w dniach 22 i 23 lipca br., w godzinach od 10 do 18 będą pełnione dyżury lekarsko - pielęgniarskie w Bieleckich Młynach i Cedzynie oraz na terenie m. Kielc w Przychodni Obwodowej Nr 1 przy ul. Wesołej 52 w godzinach od 9 do 14 oraz w Przychodni Rejonowej Nr 3 przy ul. Żelaznej w godzinach od 14 do 19. 2262-k

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Kielce — Miasto zawiadamia, że w dniach 21—24—25.VII. 1967 r. od godz. 7 do 15 nie będzie prądu na ul. Słonecznej. Przerwa spowodowana będzie remontem sieci niskiego napięcia. 2267-k

SŁOWO LUDU — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu" RSW „Prasa", Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy Alukiewicz (z-ca red. nacz.) (tel. 79-61) Bolesław Dzialosz, Władysław Kroguler, Andrzej Małachowski, Marian Skarbek (red. nacz.) (tel. 24-80). Karol Strug (sekr. red.) (tel. 25-47), Lech Winiarski, (zast. red. nacz.) (tel. 72-65), Bronisław Zapała. Adres Redakcji Kielce, plac Obrońców Stalingradu 2. Dział miejski 43-45, ref. finansowy 24-22. Do pozostałych działów przez centralę — 82-26 i 62-27. Redaktor depeszowy i redakcja nocna 24-63. Oddział w Radomiu i „Północ", ul. Żeromskiego 26, I p. tel. 27-26 i 90-44. Oddział w Ostrowcu, ul. Sienkiewicza 66/3 — tel. 23-29, Oddział w Skarżysku, ul. Sikorskiego 18, pokój nr 27, tel. 22-64.

Uwaga — rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Biuro Reklam i Ogłoszeń, Kielce, pl. Obrońców Stalingradu 2 (wejście od ul. Ewangelickiej) (tel. 43-56). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2, tel. 69-44 i 69-45.

Warunki prenumeraty: cena prenumeraty krajowej: miesięcznie 16 zł, kwartalnie 48 zł, półrocznie 96 zł, rocznie 192 zł. Prenumeratę na kraj dla czytelników indywidualnych przyjmują do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty urzędy pocztowe oraz listonosze. Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać wpłat również na konto PKO nr 14-6-13774 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka nr 11, lecz w terminie do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Wszystkie instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch" w terminie do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40 proc. droższa od krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wronia 23 konto PKO nr 1-6-100024, tel. 20-46-88. Egzemplarze zdezaktualizowane można nabywać w Przedsiębiorstwie Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Kielcach, ul. Buczka 11 — konto PKO nr 14-6-13774.